

Rozsfrzygające wyjaśnienie i obowiązujący apel

Po donioślej mowie Prezydenta Rzeczypospolitej

Prezydent Rzeczypospolitej, Profesor Ignacy Mościcki, stosując się do pięknego zwyczaju wprowadzonego przez Siebie, przypomniał Narodowi w dniu Imienia Józefa Piłsudskiego: „Jego trudy, Jego intencje i wytyczne, zawarte w Jego przebożej spuściźnie”.

Nawiązując do programowej spuściźny Wielkiego Marszałka, stwierdził Pan Prezydent, że Marszałek Piłsudski po spełnieniu



niu hasla, dla którego żył i pracował, to jest niepodległości Polski pozostawił po sobie hasło równie wielkie.

HASEM TYM JEST UGRUNTOWANIE ZDOBYTEJ NIEPODLEGŁOŚCI GŁOSI.

„Mówił mi nierzadz Piłsudski — brzmiał skazki przed Prezydentem Rzeczypospolitej — że okoliczności zewnętrzne i nadal nam sprzyają. Powinniśmy więc czym przedzej skorzystać z tego zacisza politycznego i



Co Wy na te?

Różnie bywa...

Niedawno zdarzyło się w Budapeszcie, iż poseł, który miał się pojedynkować, zaproponował zupełnie serio swoemu przeciwnikowi armatę, jako broń, motywując tak dziwny wybór tym, że służy w artylerii i wie się tylko na armatach.

Pojedynek na armaty jest niewątpliwie oryginalny, ale oto w Rzymie wydarzyło się coś jeszcze dziwniejszego. Otóż kierownik jednego z dzienników rzymskich otrzymał list treści następującej:

„Wielu Szanowny Panie! Do lobuza, jakim pan jest, nie posyła się świadków. W takim wypadku wystarczy spoliczkowanie, polecię więc Panu symboliczne. Może się Pan uważać za szczerliwego, że nie wiadomo kija, aby go obić porządnie. A teraz wolno Panu zareagować na ten list, jak mu się podoba”

Obrązony w ten sposób dziennikarz po-traktował obojętnie papierowe groźby. Następnie wystosował do przeciwnika listo-odpowiedź:

„Szanowny Panie! Jestem panem bardzo zobowiązany za umiarowanie, jakim kierowany wymerzył mi pan tylko dwa policzki, nie uciekając się do kija. Ponieważ był pan tak dobry i spoliczkował mnie listownie, kładę panu trupem wystrzałem z rewolweru ten listownie. Trafitem pana w głowę, zabiem go. Zechce więc pan w swoim imieniu pozwalić swoje zwłoki!”

Na tym zakończył się pojedynek w Rzymie. Jedynym świadectwem pojedynku były wspomniane dwa listy.

Historia ta była ekscen-tryczną co komiczna dostala się na tamy prasy rzymskiej i wzbudziła szaloną wesołość w kolach zblizionych obu przeciwników. Or.

wznięcie Państwo na takie wyżyny mocy, abyśmy mogli w razie zmiany warunków zewnętrznych na mniej sprzyjające — móc własną niepodległość utrzymać i dalej prowadzić do coraz większej potęgi”.

Po przypomnieniu przenikliwych zaleceń i przestróg Wielkiego Marszałka oświadczył Prezydent Rzeczypospolitej, że

„HASŁU UGRUNTOWANIA NIEPODLEGŁOŚCI NALEŻY WSZYSTKIE INNE PODPORZĄDKOWAĆ, BO MOŻE NIE BĘDZIEMY MIELI DUŻO CZASU DO STRACENIA”.

Dla ugruntowania niepodległości nie wystarcza jednak samo dozbrojenie armii. Trzeba ponadto „struny naszej psychiki nastroić na harmonijną dźwięk”. W dziedzinie jednak harmonii psychicznej panują w naszym Narodzie nadal wielkie braki. Toż te nasze słabości psychiczne — jak mówił recently Prezydent Rzeczypospolitej nie usiądą uwagi Naczelnego Wodza, Marszałka Śmigłego Rydza, który

„W PEŁNYM ZROZUMIENIU SWOJEJ ROLI W POLSCE POČAŁ INICJATYWĘ ENERGICZNĘ PRACY DLA SKONSOLIDOWANIA ROZPROSZKOWANEGO SPOŁECZEŃSTWA”.

Przypominając hasło Naczelnego Wodza: „obrony Państwa i podciążnięcia Polski w związkach”, nawiązał Pan Prezydent do deklaracji Pułkownika Koca.

I OTTO Z UST WŁODARZA RZECZYPOSPOLEJ PADEŁ WYJASNIENIE, PEŁNE MIARODAJNEJ TREŚCI, WYJAŚNIENIE BĘDĄCE NAJWYŻSZĄ OFICJALNĄ SANKCJĄ.

Stwierdził mianowicie Pan Prezydent w sposób jasny i dobrny, że Pułkownik Koc, jako bezpośredni kierownik pracy nad konsolidacją społeczeństwa wykonywał ja na polecenie Wodza Naczelnego Marszałka Śmigłego Rydza. Ponadto stwierdził Pan Prezydent, że

MARSZAŁEK ŚMIGŁY RYDZ UDZIELA AKCJI PUŁKOWNIKA KOCA STAŁEGO POPARCIA I OPIEKI.

Oświadczenie ponadto Pan Prezydent, że ze wspomnianą deklaracją zapoznał się dokładnie przed jej ogłoszeniem i że

TREŚĆ TEJ DEKLARACJI ZGAZDZA SIĘ Z JEGO ROZWAZANIA-MI.

Deklarację tą nazywa Pan Prezydent „wyznaniem wiary Naczelnego Wodza”, co uważa za okoliczność szczególnie radosną.

Wykazały przy tem Pan Prezydent, że już znaczna część Polski uważa Marszałka Śmigłego Rydza za Wodza Narodu, a fakt ten wytwarzony

ZYWIÓŁOWY RUCH NA RZECZ OBOZU ZJEDNOCZENIA NARODOWEGO, TWORZONEGO POD PATRONATEM WODZA NARODU.

Taki jest główny rząb niezwykle dońskiej enuncji Prezydenta Rzeczypospolitej.

Dla wszystkich patriotów w Polsce, dla wszystkich ludzi dobrej woli

NIE MOŻE JUŻ TERAZ BYĆ ZADNYCH WĄTŁIWOŚCI I ZADNYCH WAHAŃ.

Hasło konsolidacji narodowej, realizowane z inicjatywą Naczelnego Wodza i pod jego patronatem ustanowione sankcją uznania ze strony Głównego Państwa winno przekierować do głębi całych psychik naszego Narodu.

W SZEREGACH OBOZU ZJEDNOCZENIA NARODOWEGO WINNO STAĆ CAŁE SPOŁECZEŃSTWO, MIĘDZIĄCE POLSKĘ, WIERZĄCE W JEJ PRZYJĘŁOŚĆ, CHCĄCE PRZEZ UGRUNTOWANIE NIEPODLEGŁOŚCI PANSTWA STWORZYĆ JEGO MOC I NIEWRUSZONĄ POTEĘ.

VIM
CZYŚCI WSZYSTKO

Do przedmiotów malowanych używać Vim na obficie zwilżonej szmatce. Vim nie rysuje i nie drapie, ponieważ rozpuszcza brud.



Wyrób firmy SCHICK-LEVER S.A.

Porządek obrad komisji skarbowo-budżetowej

W nadchodzący poniedziałek 22 kw. obradować będzie komisja skarbowo-budżetowa Sejmu Śląskiego. Na porządku obrad m.in. znajdują się wnioski komisji rolnej w sprawie zwolnienia właścicieli gospodarstw poniżej 50 ha od udziału w pokrywaniu kosztów regularnej rzek. ozn. wniosek Śląskiej Rady Wojewódzkiej, zawierający projekt ustawy w sprawie sprzedaży nieruchomości Skarbu Śląskiego Państwowemu Bankowi Rolnemu, położonej w Katowicach.

Porządek obrad komisja rozpatrza petycję magistratu miasta Chorzowa w sprawie zmiany artykułu ustawy z dnia 17 stycznia 1935 r. dotyczącej pojęcia jednostek gospodarczych i celów zmniejszenia bezrobocia.

Polska wyprawa naukowa na Grenlandię

Towarzystwo Geograficzne we Lwowie zorganizowało pierwszą polską wyprawę naukową na Grenlandię pod kierownictwem znanego polskiego badacza polarnego i b. uczestnika duńskiego wyprawy grenlandzkiej z r. 1934 prof. dra Aleksandra Kosiby.

Grenlandia budzi szczególne zainteresowanie nauki polskiej, gdyż Polska była ogólnie w 1/4 pokryta podobno do Grenlandii porównującą czaszą lodową i warunki rozbudowy komunikacyjnej i rolniczej eksploatacji gleby polskiej zawiśliły od procesów, jakie dokonywały się na naszej ziemi w epoce lodowej.

Prof. Kosiba towarzyszyć będą inż. Stefan Bernadzickiewicz, geolog Stanisław Sielecki, dr Józef Motyla nadzor zoolog-geolog, który będzie uczyony skandynawski i fotografometra.

Wyprawa dotrze do swego miejsca przeznaczenia w czerwcu i badania prowadzić będą do końca września lub połowu października, tj. w ciągu dnia polarnego.

Mieszkania dla bezdomnych



Usuwanie mebli z nor całego skromnego majątku bezdomnych.

W ostatnim czasie Magistrat m. Katowic wykonał budowę 2 bloków mieszkalnych o 120 izbach przy ul. Cynkowej w Zawodziu, które przeznaczono na mieszkania dla bezdomnych.

Na związku z tym ewakuowano w ub.

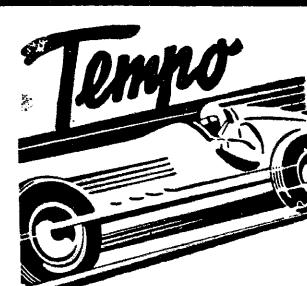
czwartek ziemianek na Katowickiej Hali 13 rodzin i z lepianki koko kolonii Amandy 27 rodzin w łącznej liczbie 135 osób, które ulokowano w wykonalnych izbach. Każda z tych rodzin za minimalną opłatą otrzymała izbę z piecem kuchennym, wodociągiem i światłem elektrycznym.

Opróżnione lepianki i ziemianki policyj-

mieszczą, aby zapobiec gromadzeniu się w nich elementu przestępczego, który chętniej zamieszkuję nory na hali, gdzie korzysta z pełnej swobody niż azyl oddany przez mieszkańców do dyspozycji bezdomnych.

Na Haldzie Katowickiej pozostało jeszcze 9 rodzin, które zostaną w miarę wykonalenia robót przeniesione do bloków przy ul. Cynkowej. Należy zaznaczyć, że Magistrat m. Katowic podjął budowę 3 bloków mieszkalnych dla bezdomnych kosztem około 275.000 zł.

Sprawa umieszczenia bezdomnych i likwidowania lepianki i ziemianek na terenie miasta Katowic — to jedna z największych



Aby dostosować organizm do tempa współczesnego życia, wzmacniamy go Ovomajem Dra Wandera, która dostarcza silnotwórczych składników odbudowy i leczyty do odżywiania komórek nerwowych.

błotek, z których Magistrat stale walki. Może wreszcie wykończenie 3 bloku przy ul. Cynkowej zlikwiduje błązgę, która chuluje miasto nie przynosi,

Rola stanu średniego w życiu polskim Śląska

Prowadzące planowe wysiłki w kierunku uszeregowania życia gospodarczego całego Państwa, a w szczególności Górnego Śląska, pamiętaj należy o jednym z najbardziej podstawowych składników tegoż życia gospodarczego, tj. o rzemiośle i kupiectwie. Z użyciemem podkreśla należy inicjatywę Polskiego Związku Za-

RADIOODBIORNIKI 4 lampowe, 3 zakresowe

w dynamicznym głośnikom, selektywne, w gustownych skrynkach typu wileńskiego, o przejrzystej skali i pięknonym tonie marki „Kenotron” Tonio

„WISŁA” S. A.
Katowice, Mickiewicza 10

chnodnego, który w ciągu ostatnich 2 lat poraż drugi podejmuje się trudnej i niewidocznej roli propagowania hasła popierania kupiectwa i rzemiosła polskiego na terenie tutejszym.

TAK WYZNAN STAN ŚREDNIEGO POSIADA NA ŚLĄSKUZNACZENIE SZCZEGÓLNE WAŻNE.

Śląsk jest polski. O tym świadczy zarówno dawna statystyka Niemiec, plebiscyt, jako również żywe teatr współczesnego życia narodowego. Nie zamykamy jednak oczu na przekry i prawdziwy fakt, że miasta na Śląsku były niemieckie. W czasie głosowania plebiscytowego wykazały one większość głosów za Niemcami i do dnia dzisiejszego nie wybiły się całkowicie niemieckimi wpływów. Przecież w Katowicach i w innych miastach Śląska słyszy się często język niemiecki, nieprzyjemnie bija oczy szydły i relikwii niemieckie, niemniej uderza nas zwracanie się przez sprzedającego do kiblenta w języku obcym i oferowanie mu niejednokrotnie obcego, zagranicznego pochodzenia towaru.

Dlaczego miasta na Śląsku do dnia dzisiejszego posiadają tak dużo jeszcze potoku niemieckiego?

MIASTU NADAJĄ TRZY CZYNNIKI TON DECYDUCJĄCY — PRZEMYSŁ, RZEMIOSŁO I KUPIECTWO.

W tym zestawieniu przemysł, zwiszcząca ciepło przemysł górnospiski, odgrywa rolę decydującą. Przemysł ten, opierając się na egzystencji o bogactwa kopalinane ziemi tutejszej, przemysł produkujący w dużym stopniu na cele obrony Państwa, przemysł powiązany z ośrodkami wędlańskimi wspólnoty gospodarczej z ośrodkami gospodarczymi innych państw Europy, związany jest przede wszystkim z polityką ogólnogospodarczą całego kraju i wpływa na rozwój gospodarczy całego Państwa. W mniejszym stopniu jest on czynnikiem nadającym ton i kierunek życia miasta, w którym się rozwija. Natomiast istotne piętno nadają naszym miastom rzemiosło i kupiectwo. Te dwie odcinki życia gospodarczego nie tylko kształtuje fizycz-

eniem gospodarstwa miast naszych, ale jednocześnie zacieśnia moja poważnie, a nawet decydujące na powodzeniu ogólnokrajowej akcji uniszczenia i umieszczenia naszego życia gospodarczego.

W ciągu lat minionych podejmowane niejednokrotnie planowe wysiłki w kierunku uszeregowania się i wzmacniania wpływów polskich na wszelkich odcinkach życia publicznego i gospodarczego na Śląsku. Wysiłki te obejmowały także odcinek tak zwanego stanu średniego.

NIESIĘTY WYSIŁKI TE NIE WYDAŁY DOTSYCZCZAS TAKICH REZULTATÓW JAKICH BY SOBIE ZYCZYĆ NALEZAŁO,

w każdym razie rezultaty osiągnięte nie stoją w żadnym stosunku do sukcesów, jakimi pozwycięścić się możemy na innych odcinkach życia publicznego. Jakiże były tu temu powody? Nie wątpliwie egzystencja materialna rzemiosła i kupiectwa tutejszego oparta była i oparta jest w dużym stopniu na zamówieniach tegoż przemysłu czekiego. Tak dugo, jak przemysł ten nie był wełączony w orbitę wpływów polskiej narodowej polityki gospodarczej, tak dugo wszelkie wysiłki podejmowane w kierunku ugruntowania polskości kupiectwa i rzemiosła musiały napotykać na nieprzewinione trudności. W ciągu ostatnich lat jednak wysiłki podejmowane na tym odcinku daly już domieszkę rezultatu. Dzisiaj większość biur zakupów poszczególnych koncernów przemysłowych nastawiona jest na państwowi interesy gospodarcze.

TAK WIEC POWAŻNA PRZESZKODA, JAKA PRZEZ KILKANAŚCIE LAT HAMOWALA ROZWÓJ PRACY NA ODCINKU STANU ŚREDNIEGO, USUNIĘTA ZOSTAŁA DOSZCZETNIE.

To też w tej chwili planowa akcja na tym odcinku rozwija się winna szybko i konsekwentnie i wydać rezultaty konkretne.

Unerodzenie kupiectwa i rzemiosła naszego zmienić może całkowicie charakter miast naszych, znakomą napisy i szyldy niemieckie. Klient częstowany będzie przede wszystkim towarem polskim. Mieszkaństwo przesiąknięte gospodarczą ideą państwową polską, biorąc udział w życiu zbiorowym naszych środowisk miejskich



Z dniem 16 marca br. upływał termin zgłoszeń na ankietę

**„Horkvitan”
w pioence”**

wobec, czego dalsze zgłoszenia nie mogą być uwzględnione.

Wyniki ankiet
zostaną ogłoszone w prasie i przez radio
z poczatkiem kwietnia br.

zadawać będzie tym średniowiskom charakter wybitnie polski i realizować będzie skutecznie plan wzmacniania sił i wpływów polskich na terenie miast naszych.

Na zakończenie na jeden jeszcze odcinek chcieliby zwrócić szczególną uwagę, chodzi o młodzież i kupiectwo i rzemiosło.

OD OBLCZĄ IDEOWEGO I NARODO-WEGO TEJZE MŁODZIEŻY ZALEŻY PRZEDWE WSZYSTKIM PRZYSZŁOŚCI MIAST POLSKICH.

To co powiedziałem powyżej, odnosi się do chwilii dzisiejszej — do najbliższej jutra. Myślę jednak o przyszłości dalszej — o następnych i dalszych dziesięcioleciach, musimy zwrócić szczególną uwagę na młodzież. Dzisiaj rok na tym odcinku odgrywają szkoły zawodowe i szkoly dokształcające. Od ich poziomu, od ich nastawienia do przyszłej roli praktycznej swych uczniów zależy w dużym stopniu fizyczność i jej absolweniów i przyszła fizyczność mieszkańców. Ale w szkołach młodzież spędza stosunkowo tylko krótki okres czasu, gros czasu spędza w swoim patronie kupca lub rzemiosła, u którego praktycznie przygotowuje się do swego zawodu. Od nastawienia praktycznego tegoż patrona, od atmosfery, jaka panowała będzie w jego warsztacie pracy, od sposobu podejścia jego do spraw publicznych, od jego umiejętności i woli pokonywania wszelkich trudności z uwzględnieniem interesu publicznego, zależy będzie oblicze jego wychowanek, tego całego pokolenia młodzieży, które za lat kilkanaście będących piętnaście wykryte będą na miastach naszych. To też mówią o roli stanu średniego w życiu polskim Śląska trzeba przede wszystkim podkreślić konieczność zwrócenia bacznej uwagi na młodzież.

AKCJA PROPAGACYJNA KUPIECTWA I RZEMIOSŁA POLSKIEGO NA ŚLĄSKU MUSI NA PIERWSZYMI MIEJSĆM WYPISAĆ HASŁO „FRONTEM DO MŁODZIEŻY”.

jak wszelka akcja wychowawcza, prowadzona wśród młodego pokolenia w silnym stopniu uwagę na młodzież kupiectwa i rzemiosłniczą w miastach.

Najmłodszy dziadek

Na szpaltach prasy berlińskiej ukazała się w tych dniach notatka o najmłodszym dziadku żyjącym w Paryżu, niejakim Karolu Drouet z przedmieścia Aubervilliers. Najmłodszy dziadek liczy 35 lat. W 17-ej wiosnę swego życia ożenił się. Syn jego obchodził niedawno temu chrziny. Drouet w wywiadzie opublikowanym na łamach „Paris Soir” uznaje wcześnie małżeństwo za szczęśliwe. Dzienniki paryskie zamieściły w tej okazji nie bez pewnej dumy zdjęcie Droueta wraz z rodziną. Przy tej okazji prasa przypomina, że najmłodsza babka paryska była 32-letnia sprzedawczynią wawnicy Małgorzata Flury. Mając 15 lat wyszła zamąż i obecnie posiada już młodą rodzinę wnuczkę, córkę młodego studenta akademii malarzkiej, Stefana Rista.

Szczyt roztargnienia

Z Monkers (stan Nowy Jork) donosią o tragicznym wypadku roztargnienia. Mieszczański kupiec James Sullivan miał zwyczaj drapać się w głowę. Czynił to podświadomy kilka razy dziennie. W połowie maja kupiec oglądając broń skierował lufę rewolweru w kierunku głowy, ażeby podrapać się. W tym momencie rewolwer wystrzelił i kupiec swój rozproszoną uwagą przypłacił życiem.

WITOLD ZECHENTER.

Pomysł Pana Very

50)

Z pod drzwiami prosiły się światło. Doszyły go jakieś ożywione głosy... Detektyw przycisnął ucho do drzwi. Słyszał coraz wyraźniej...

— A, lotry!

Czy jednak lotry?

Słyszał słowa — ale coż z tego: nie rozumiał ich sensu...

Jutro? Na policje?

Nazwisko: Very... De Vadatte...

I w końcu — po długiej przemowie, wygłoszonej poniemiecku przez tego Very, z której zresztą był mocno zadowolony, bo była ona jego rehabilitacją — usłyszał:

— Proszę do telefonu pana Robert-Robert...

— Jestem! — rzekł wtedy detektyw, starając się nadać głosowi barwę chłodną, barwę władzy, barwę, jaka przystuguje głosowi detektywa, który jednak odwrócił się do drzwi.

I gdy niema cisza zaledziała za drzwiami, powtórzył:

— Jestem. Niechże panowie utworzą mi drzwi...

ROZDZIAŁ XXII.

Smiech zbrodniarzy.

— A nie mówidleś? — spytał dyrektor de Vadatte.

— Wspaniały efekt! — mrucnął Alfred Very i miał taką minę, jakby chciał wybuchnąć śmiechem.

Zawsześ słuchawkę zamieniona w jedno domaga-

nie się: kto mówi? kto mówi? kto mówi? (biedny, zdeperwiony do ostateczności dyrektora Lafettail) i podszedł do drzwi.

Przekrącił klucz.

Odskoczyła klamka.

Drzwi otwarty się...

Wszedł detektyw.

— Proszę pana — zaprosił go uprzejmie Very.

To on... Sojuszony detektywa szybko obiegł brzuchy. Ten gruby, lysy — to Vadatte... I dwa panowanie w wieku około 35 lat...

— Przepraszam — rzekł lodowato detektyw — o ile przeszłem o kilka minut za wcześnie...

— Nie szkodzi — odrzekł uprzejmie pan Very i naprawdę z trudem powstrzymywał się od śmiechu.

Czemu ten detektyw jest taki poważny? Tak cmentarnie lodowaty?

— Pan pozwoli, że się przedstawię: jestem Alfred Very... Panowie pozwolą: pan dyrektor Vadatte... pan Riderot starszy... pan Riderot młodszy — pan Robert-Robert, detektyw...

Panowie sklonili się w milczeniu.

Detektyw odklonił się chłodno...

Naturalnie nikt nie myślał o wyciąganiu powitalnej ręki.

— Niech pan raczy usiąść — rzekł Riderot starszy.

Wskazał uprzejmie ręką na fotel.

Detektyw usiadł, nie spuszczając z oka pana Very.

Czy ten jałdak zdola się powstrzymać od śmiechu? Co to wszystko znaczy?..

Takich min jeszcze nigdy nie widział, wchodząc do otwartej przez siebie jamy zbrodniarzy.

Zbrodniarzy! To nie byli zbrodniarzy... To byli mili, pogodni ludzie! Zdawały się, że nic nie mają na sumieniu, że są zgoda niewinią... A jak bardzo sympatyczny był dyrektor de Vadatte...

I nie była to wcale jama... Był to duży, ładny pokój wesoło oświetlony, urządżony jak biuro. Szafy pod sufit, biurko, telefon...

Na jednym biurku flaszki z „Asti spumante” i niedopite kieliszki...

Co to jest...?

I jeszcze ten szydł na dzwıach... „Avaxara”...

— Chociaż przyszedłem dobrowolnie — zaczął detektyw — nie czekając na zaszczytne zaproszenie szanownych panów, sądzę, że to nie zmieni zamiaru panów objaśnienia mi tej sprawy, a raczej — poprawił się — tych niewielkich szczegółów, które mi jeszcze nie są znane...

— Z mią chęcią wyjaśnimy wszystko — rzekł Very — ale pod warunkiem...

— Pan stawia warunki? — detektyw aż podniósł się w krześle.

To było oburzające! Very stawia warunki! Przesięgała, nakryty przez detektywa, stawia warunki!...

Ale stało się coś jeszcze więcej oburzającego... Alfred Very walczył długą... i zwycięski... Już był na dobrej drodze do ułożenia swej twarzy w spokojny i poważny wyraz, jak przystało tej osobliwej chwili detektywnie — ale gdy Robert-Robert rzekł głosem pełnym oburzenia, zdziwienia i cmentarnie lodowatej gębki: „Pan stawia warunki?...” — Very nie mógł się oprzeć... rozesmarł się...

Roześmiał się — nie... to mało! Very nie roześmiał się... Very parsknął, zapiął, w końcu ryknął... Po prostu ryknął... Opadły na fotel i trząsł się wyjąc i trzymając się za brzuch, a łzy zaczynały mu spływać do oczu...

Detektyw zerwał się, oburzony do głębi tym śmiechem zbrodniarza...

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Literatura i Inne

Alfred Januszewski

STRĘDZY EPOPEI

MELCHIOR WANKOWICZ — SYLWESTRA PIĘSAZA.

Na zaproszenie Polskiego Związku Zachodniego przyjechał na Śląsk Melchior Wankowicz, autor wstrząsającej książki o martyrologii ludu polskiego na Warmii. Wrażenie z pobytu na polskich Mazurach są właśnie przedmiotem odczyty, jakim Wankowicz kolejno wygłosił w Katowicach, Chorzowie, Bielsku i Cieszynie. Warto przy tej sposobności przypomnieć:

KIM JEST WANKOWICZ?

Jakie zajmuje stanowisko w współczesnym piśmieniu polskim Czytelnikowi utwór Mazyckich, Mostowiąc i in., pisarzy nie mówią nigdy ani o Wankowiczu, oczywiście nie, choć krytyki polskiej i w cytowlonikach kulturalnych nawiązują do Wankowicza, o którym autor nadal znał mniej. Wankowicz oczwiście nie, choć krytyki polskiej i w cytowlonikach kulturalnych nawiązują do Wankowicza, o którym autor nadal znał mniej. Wankowicz ma w swym dorolku pisarskim szereg już pozytywów, ośmią kryzys, z których większość dotyczyła się drugiego i trzeciego wydania. Na czemże polega popularność autora, który nie pisze ani powieści ani utworów, które się zazwyczaj kwalifikują jako lekka hełtektura? Skądże powodzenie książek, które w znaczonej części noszą wybitny charakter publicystyczny lub pamphletowski?

Dla rodzaju twórczości Wankowicza trudno znaleźć właściwe określenie. Nazwać go publicystą, essayistą, foletonistą — to mało, choć ma z każdym z nich trochę. Jeśli go nazwać publicystą — to jest nim w każdym razie w rodzinie defin w piśmieniu polskim niespójnym. Tytuł, jaki Wankowicz nadał pierwszej swojej książce — jest symplematyczny dla całego jego twórczości, gdyż wszystkie jego książki przenoszą wspaniałe „irrepy”, a chęci epopei: epopei nieznanej polskiego żołnierza epopei gignego dworu kresowego, epopei radosnej młodości, wreszcie eksperymentu, który, niewiadomo, czy kiedykolwiek zasłuży na nazwę epopei, chyba epopei cierpienia — Wszystkim tym utworom wspólna jest niezwyczajna bezpośredniość i szerokość relacji i wynurzeń, przepływu gawędziarskiego, który zbliża autora do czytelnika, czyni go dobrym znajomym, swym najbliższym. Daje z tych utworów stara kultura, dobrze tradycyjne, wyciemny smak estetyczny i swoją co nieokreślonego, co przykuwa czytelnika do książki, co go porywa, wzrusza, podnosi. Doświadczanie życiowe wyrobili w autori jakis

SPESZALNY POGODNY POGLĄD NA ŚWIAT, który niemal w sobie nie z tania entuzjazmu, rózto-kołkowego optymizmu, ale który daje dochu, wiarę w życie i swe siły, budzi sympatyczna witalną i energię życiową. Osnobne studium wymagały analiz humoru Wankowicza. Wyniósł on z swego cieplego prostego tonu gawędziarskiego, którym Wankowicz od pierwszej strony pod-

bija gawędziarkę, leżącą w owym radosnym, pogodnym ustawniku, do przykrych konieczności życiowych, w barwniejszej fantazji, która nigdy nie opuszcza ani autora ani jego bohaterów. Humor ten jest delikatnie stonowany, nie przybiera nuty rubasnej ordynarności, płaskości, banalności — jest świecy, subtelny, ujmujący. Gzasm przecho- dź humorkiem w lekką ironię, w dobrolicie pokpiwanie, które jednakże nigdy nie rani, nie wyzwadza krvawy. Przejdzamy po kolei jego najważniejsze prace.

Pierwszą książką był wybór wspomnień, rodzaj epitafów, o poległych dla kraju, w polskiej żołnierzach polskich. Każde z tych wspomnień jest istotnym强调kiem owej wielkiej epopei, jakim był czyn żołnierza zmierzający do niepodległości, wolności Polski. Przewija się przez te kartki niezapomniane bohaterstwo jednostek i gromad, hywa i smutna chętność oportunitów, jaką lękliwa postawa niedecydowanych. Te nuty smukły przegubują jednak radosny ton triumfalny epopei zwycięskiej, dają rozwój, bardzo ciekawej niejednorodniem offary, porozsionej często wbrew nadziei dla wyzwolenia Polski z kajdan zaborów. Dla mnie osobiste troche niemilym zgrzytem są akcenty polemiczne. Jakiś autor wprowadził w trzecim wydaniu, polemika z generaliem Dowbor-Muśnickim Szkoła była prawdziwą pieczętką kart akcentami swarliwej propozycji. Moja była starczy ta, która się ukazała w prasie. Po co było uwiecznić w książce? Zatoczył się przez to pomnikowy, bohatorski charakter tej pieczęci i przejmującej książki.

Wspomnieniem kresowego dworu poświęcone są dwie książki: „Szpital w Cichlinie” i „Zwarcie pośmiednie wydane „Szczecinie laata”. Pierwszą z nich opisuje tragiczne przejście mieszkańców kresowego dworu w czasie nawały bolszewickiej, restawę w pewnej mierze z „P o z o g 4 Szczecinie”, jeśli idzie o same tematy, są one jednakże całkowicie inaczej ujęte, inni postawa uczuciowa autorów. Tematycznie jednakże są ze sobą związane. Niezwykła rozkość daje lektura „Szczecinie laata” dla swej przemilnej pojedynki, dla swych pierwszych skutków sarmatyzmu najlepszym tego słowa znaczeniu, jako obraz polskiej kultury na kresach, jako piękny wzornik życia „człowieka poczciwego” z końca ubiegłego i początkiem bieżącego stulecia. Plastyka opisów bezpośredniości wynurzeń, szerszej opowiadania sprawia, że czytelnik staje się sobą osobiście zainteresowany losami bohaterów tego opowiadania, odczuwa strate tej placówki, jako strać osobistą, wyrywa się troskliwie w tamte strony, pra-

gnalby przełożyć choć parę tygodni wărób tych zanich i sympatycznych ludzi. Kogo nie stać na wypocynkę wakacyjną, powinien czytać „Szczecinie laata”, znajdzie tam doskonale namiaszki, nie-spłoniętych leżkot podródź do egzotycznej Polski, do kraju prawdziwej, niesłyszanej dawnej polskości.

Wynikiem krótkiej podróży do Z. S. S. R. jako autor odbił w 1938 r. — jest książka pt. „O p i e r o n a Rewolucja”. Był czas, kiedy każdy szanujący się literat i nie-literat uważał za swój świętą obowiązkę pojęcie, do Rosji sowieckiej i „przekonać się naocznie o tym, co się tam dzieje”. W wyniku tych podróży i tyle następujące repartowane, że przypomina kilka z nich, włączej Naukowskiego, Wandy Kragen, Słonińskiego, Szczepańskiego i in. Już przewaga z wymienionych książek działa na rzecz pozytywem. O zdaniu tego, co się w Rosji działo naprawdę, wogóle mowy być nie mogło. Zbyt troksliwie bowiem turysty otoczeni byli opieką za strony czynników oficjalnych. To też wyjaśnia, nie trzeba było sobie stawiać celów zbyt górodnostnych. Tak uczyli Wankowicz, dzięki czemu dala książkę, która budzi zaufanie do swojej czystości. Wankowicz starał się przed wszystkim zetknąć z robotnikiem rosyjskim, wysondował jego opinię. Nie było to rzecz łatwa, a jednak udało mu się zdobyć mnóstwo cennych informacji, które później potwierdziły życie. I na tym właśnie polegało wartość książki. Coprawda, wiele wniosków autora, w świdzie stanu dzisiejszego, utrzymał się dziś już nie da. Nie umiędzioła to jednak zasadniczo wartości książki, ani nie przyciemnia brysztu wielu wniosków które na podstawie ówczesnych przesłanek miały wszelkie szansę realności.

Ostatnią wąsocią pracą Wankowicza jest książka pt:

„NA TROPACH SMĘTKI”

która domała rekordowego wprost powodzenia: 36 obserwatorów, w ciągu 3 miesięcy, kompletnie wyczerpanie nakładu — mimo stosunkowo wysokiej ceny. (Obecnie wyjdzie tańszy z drugim drukiem). We wszystkich swych pracach okazał się Wankowicz pisarzem dużej klasy, dającym o należytej poziomie językowej, o jasności, precyzyjności wyrazu, dobry styl, formę literacką. I pod tym względem znów pryn dizerzy pracą ostatnią, która jest bardzo atrakcyjnym amalgamatem różnych rodzin literackich od anegdoty i swobodnej gawdy, poprzez wywód naukowy — do pracy o przejmującym napięciu dramatycznym, eszycie i gawędziarskiej, wrażliwości litery.

Serdecznie witam y na ziemi śląskiej Melchiora Wankowicza!

Bogactwo słów, może powodować zeszystwienie. Niewłosznie rozpoczęta kuracja mulon pisać i mówić może zapobiec zeszystwieniem. Inf. Biu Piszcany, Cieszyn III/1.

Nowe wydawnictwa Instytutu Śląskiego

SERIA: POLSKI ŚLĄSK.

Józef Skołoski: Stosunki kultury Śląska ze Lwówem w wiekach średnich. Katowice 1937. Stron 40. Cena z 180. Piąca dla Skołoski archiwariusza miejskiego ze Lwowa, na którym szeroło związku istniejącego w średniowieczu między Lwówem a Śląskiem. Autor opisuje te poległy seruumie mięgryziny, jaką kierował się ze Śląska do Lwowa, podając dane o narodowości kolonistów śląskich, osiadłych we Lwowie i rozwinięta konsekwencją na Lwówku Polaków ze Śląska do Lwowa. W dalszym ciągu znajdujemy szereg wybitnych postaci śląskich w średniowiecznym Lwowie, a wreszcie rozważania na temat znaczenia migracji dla podniesienia kultury materialnej i духовnej Lwowa.

SERIA: ZAGADNIEŃ GOSPODARCZE ŚLĄSKA.

Bronisław Gilarz: Postępy przemysłu chemicznego na Śląsku, za czasów polskich. Katowice 1937. Sto 31. Cena z 120.

Watnym działem przemysłu, posiadającym na Śląsku doskonałe możliwości rozwoju, a rozwiniętym do niedawna bardzo słabo, jest przemysł chemiczny. Za czasów niemieckich ta gałąź przemysłu była na Śląsku bardzo zapadnięta i dopiero okres polski przyniósł bardzo silny jej rozwój. Borszczak inż. Gizińskiego podaje małe znane szerszemu ogólnego oznaczenie tych postępów różnych działów przemysłu chemicznego jak nawozy sztucznych, kwasów, zasad, soli, tlenków, gazów, metali, cementów, środków wybuchowych oraz różnych produktów organicznych. Przebadywany się na tej podstawie, że Śląsk stał się w ostatnich latach bardzo poważnym ośrodkiem przemysłu chemicznego, usuwając potrzebę sprowadzania wielu produktów z zagranicy.

Aleksander Szczęśniak: Kierunki eksportu wyrobów przemysłu górnictwa śląskiego. Katowice 1937. Stron 27. Cena z 120.

Ostatnią pośmiertną pracę sp. dra Aleksandra Szczęśniaka zawiera krótkie, ale pełne głębokości myślenia rozważania nad problemami, związaneymi z eksportem wyrobów przemysłu górnictwa śląskiego.

Autor kreśli naprawidłoraz charakterystyczne rysy struktury handlu międzynarodowego w ostatnich fazach jej ewolucji przed wojną i obecnie, a następnie przechodzi do omówienia kierunków i dylektów rozwoju eksportu ze Śląska przed wojną oraz czasów polskich. W zakroczymu charakterystycznie autor dodaje i ujemnie strony dzisiejszej fazy ewolucyjnej eksportu, odznaczającej się przewagą wejściową rynków zbytu.



PRZY PRZEZIĘBIENIU GRYPIE, KATARZE
przez reż. fab.

KOWALSKINA

alla doroTuch RYP

Wspomnienia charkowskie o Marszałku Józefie Piłsudskim

Po ukończeniu gimnazjum rosyjskiego w Wilnie, śp. Marszałek Józef Piłsudski rozpoczął studia uniwersyteckie na wydziale medycyny rosyjskiego uniwersytetu w Charkowie na Lewobrzeżu, tj. Zadneprząskiej Ukrainie.

Były to w jesieni r. 1885, gdy jeszcze nie były na uniwersytecie charkowskim pewne wpływy polskie, bieli pierwszy kuratorium tego uniwersytetu, za czasów Aleksandra Igo, był hr. Seweryn Potocki (podobnie jak w tym czasie kuratorem uniwersytetu wileńskiego był książę Adam Czartoryski), zaś jednym z pierwszych profesorów polskich pisarz Józef Korzeniowski.

Józef Piłsudski udał się z rodziną Wileńską na daleką Ukrainę Zadneprząska, a nie do bliższego uniwersytetu, też oczywiście wówczas rosyjskiego, w Warszawie — podobnie, jak w tych czasach postępowały powszechnie polska młodzież, która bojkotowała zaborczy uniwersytet w stolicy Polski, wyleżdżając na wyższe studia zagraniczne lub w ostateczności, wiglia Rosji.

Józef Piłsudski był w Charkowie niecale 2 semestry roku akademickiego 1885/86, po czym z Charkowa przeniósł się na tenże wydział medycyny uniwersytetu w Petersburgu i tam już był po raz pierwszy uwiezionej przez carską policję polityczną — ostatecznie „ochrane”.

Do dzisiaj zachował się w Charkowie (który jest obecnie, jednym z największych miast Związku Sowieckiego i faktycznym ośrodkiem tamtejszego t. zw. Donieckiego zagłębia węglowo-przemysłowego, a jest miastem nowym, powstały głównie w ubiegłym stuleciu — dzisiaj powstanie cząstki tego miasta mało znaczące, a w którym — według opowiadania — przebywał zamieszczającego się na szaniec starego — miał samodzielny medyczny skromny Józef Piłsudski w r. 1885/86. Dajemy tu reprodukcję foto-

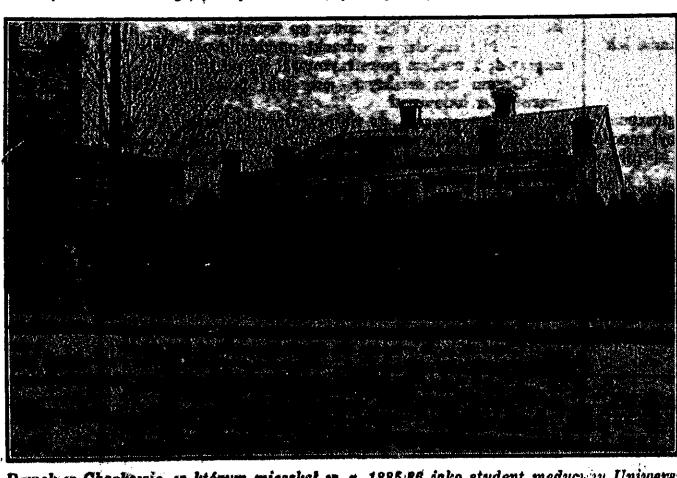
grafii tego domku, w stanie z r. 1932 — jak zdaje się nigdzie dotąd w prasie lub innym w: dawnie wach na publikowaną.

Chociaż pobi Józef Piłsudski w Charkowie był krótki, pozostawały tam przez długie lata ważne parę istot, dotyczące Jego osoby: ciekawe dokumenty osobiste, przechowywane w archiwum uniwersyteckim charkowskim, jako personalia by-

klientów osobistych Marszałka Józefa Piłsudskiego z archiwum uniwersyteckim charkowskim.

Z Biura Historycznego Ministerstwa Spraw Wojskowych od jego szefa, nieodzaltimorej paniem generała Stachowicza, nie dostarczyliśmy żadnej pewnej wskazówki, czy są dane, że dokumenty szkolne Marszałka pozostały w Charkowie. Zaczynam więc działać z własnej inicjatywy i zwrócić się urzędowu „notą słowną” — note verbale — do urzędzących wówczas w Charkowie pełnomocnika na Ukrainską Republikę Radziecką od Komisariatu Ludowego Spraw Zagranicznych w Moskwie — z prośbą o odszukanie w starym archiwum i wydanie mi znających się tam nowymi, pełnowartościowymi dokumentami po bytym studentem Marszałka Józefa Piłsudskiego. Pełnomocnikiem sowieckim wyżej wymienionym był wówczas Siergiej Aleksandrowski — obecny poseł sowiecki w Pradze. Był to w r. 1930. Około 2-ch lat nie dostarczył, niestety, od władz sowieckich żadnej wyraźnej odpowiedzi na moją note: Ułumaczył się niepozdrokiem w starym archiwum, które miało ujemnie podczas wojny domowej, na Ukrainie.

Był okiem pewnych, drobnych zresztą w ostateczności, tari w stosunkach polsko-sowieckich, oraz procesów sowieckich przeciwko ukraińskim nacjonalistom, rzekomo „popieranym przez Polskę” itd. — czyli atmosfera nie sprzyjała mym pozytywniom dość długo. Po 2 prawie latach od wszczęcia moich starów, po zawiarsiu po długich rokowaniach, wstępniego porozumienia odnośnie do polsko-sowieckiego traktatu nieagresji, i po zmianie na stanowisko pełnomocnika sowieckiego Józefa Piłsudskiego, pełnomocnikiem sowieckim wyżej wymienionym był wówczas Siergiej Aleksandrowski — obecny poseł sowiecki w Rydze. Był to w r. 1930. Około 2-ch lat nie dostarczył, niestety, od władz sowieckich żadnej wyraźnej odpowiedzi na moją note: Ułumaczył się niepozdrokiem w starym archiwum, które miało ujemnie podczas wojny domowej, na Ukrainie.



Domek w Charkowie, w którym mieszkał w r. 1885/86 jako student medyczny Uniwersytetu Charkowskiego — Morezalek J. Piłsudski.

Polak zamordowany przez zamaskowanych bandytów

Z Pierzchowic, pow. Szczurowa, na Powiślu, dochodziła wieczorząca wiadomość o zamordowaniu dzielnego Polaka, p. Lemkowskiego i cieplkiem zranieniu jego żony przez kilku dotąd nie wykrytych rabusów.

Tragedia miała następujący przebieg:

Kilkę zamaskowanych młodych bandytów wtargnęło do domu p. Lemkowskiego w Pierzchowicach, wygrażając się służącą i jej przyjaciółce rewolwerami. Dziewczętom udało się jednak umknąć i zaalarmować sąsiada p. Kalinowskiego. Lemkowskiego wraz z dwoma bawiącymi się niewidocznymi panami natychmiast podążył z pomocą, został jednak przez bandytów, strzelających z rewolwerów, nieopuszczony do domostwa. Gdy wkrótce potem odseces udarły się do domu, p. Lemkowskiego znaleziono zabitego, a jego żonę ciężko raną i brocząca krewią. Rabusie zdolali zbić. Ranną panią Lemkowską natychmiast odtransportowano do szpitala w Szczurówce, stan jej jest beznadziejny.

Według opowiadania świadków, rabusie

chcieli obrabować znajdującej się u p. Lemkowskiego bank polski, gdy zadejrzeli pleniodzy i kluczy od kas. Klucze znalezione znajdują w kleszczu zamordowanego, tak że rabusiom nie udało się otworzyć kas.

S. p. Lemkowskiego osierośli trzech synków w wieku od 5–10 lat, z których tylko najmłodszy w czasie napadu był w domu. Zamordowany liczy 42 lata i znany był jako otwarty i dzielny Polak. Był poważnie znany, lubiany i poważany w całej okolicy. Członkiem Związku Polaków był od jego założenia, a przez szereg lat meżem zaufania miejscowościowego oddziału, dalej długotrwale prezesem miejscowego Koła Rolniczego i pierwszym członkiem zarządu najstarszej w Niemczech polskiej spółdzielni kredytowej i oszczędnościowej „Banku” w Pierzchowicach. Spółdzielnię tę prowadził razem ze swym sąsiadem p. Kalinowskim.

Ludność polska na Powiślu traci w zamordowanym wartością go członka i przywódcę. Należy się spodziewać, że władze wykryją bestialskich morderców.

Powiat pszczyński żąda uproszczenia systemu podatkowego

Ostatnio odbyły się w Bierniku Starym i Nowym zebrania okręgowe N. Ch. Z. P., na których poseł Koj wygłosił referat polityczno-gospodarczy. Zebranie cieszyło się w obu miejscowościach wielkim zainteresowaniem mieszkańców i okolicznej ludności, która tłumnie przyszła do wysłuchania interesujących referatów i zamieszkania swego pozytywnego ustosunkowania do Rządu i przedstawicieli instytucji urzędowych.

W pierwszej części referatu poseł Koj omówił deklarację ptk. Koca podkreślając znaczenie, jakie wygłoszenie jej posiada dla konsolidacji narodu i stabilizacji polityki wewnętrznej. Po referacie uchwalili zebrani jednogłośnie rezolucję, wyrażającą radość z powodu zapoczątkowania przez ptk. Kocą akcji konsolidacyjnej narodu i akceptującą ustosunkowanie się do nowego ruchu władz narodowych N. Ch. Z. P.

W drugiej części przemówienia przedstawił poseł Koj zebranym ogólną sytuację gospodarczą i polityczną państwa, podkreślając ostatnie wysiłki Rządu w kierunku podniesienia Państwa gospodarki państwej i walki z bezrobociem. Nad referatem wywalała się oczywiście dyskusja

w, której obecni poruszyli różne lokalne zagadnienia i potrzeby. Przed wszyskim podniesiono, że obecny system podatkowy jest zbyt skomplikowany, przez co podatnik nie zawsze otrzymuje słuszy wymiar. Zdarza się częste wypadki upomniania podatnika o zapłacenie podatku, który już dawniej został uregulowany, co znów powoduje niepotrzebne konflikty egzekucyjne dla zainteresowanych. Skarżono się ogólnie na zły stan dróg gminnych, będących na utrzymaniu gmin. Z uwagi na brak funduszy gminy nie są w stanie sprostać obowiązkowi utrzymania dróg w należytym stanie, skutkiem czego drogi te, nie poddane remontowi już od kilkudziesięciu nieraz lat, stają się niezdolne do użytku. Ten stan rzeczy stwarza rozgoryczenie wśród rolników. Wskazywano na to, że jedynym wyjściem z tej sytuacji to albo przejęcie większości dróg gminnych przez Województwo lub Państwo, lub też zwiększenie wpływów podatkowych samorządów, przez co gminy znacznie zwiększą fundusze na remont i utrzymanie dróg. Parcele domagali się obniżenia procentu z pozytywów otrzymanych z Banku Rolnego na kupno ziemi z parcelacji.

Ze stron rolników domagano się zmniejszenia świadczeń przemysłowych za wykonywanie furaństwa w tych wypadkach, gdy dochód z tego tytułu nie jest zbyt wielkim i gdzie rolnik zarabia na furaństwie tylko przygodnie.

RESTAURACJA A. HAWĘŁKI w KRAKOWIE

Pierwszorzędna kuchnia na maśle.

Specjalność zakąski bufetowe. Zwiedzenie godne sale Tętnajerowskie. Gabinety na mniejsze i większe zebrania. Ceny najniższe!

Menu 2.— zł.

68960

Sprostowanie

Na podstawie art. 11 ustawy prasowej otrzymujemy z Niemieckiego Konsulatu Generalnego w Katowicach następujące sprostowanie:

Z powołaniem się na umieszczone w „Polsce Zachodniej” z dnia 22. I. 37 — nr 22



artykuł pod tytułem „Nie będziemy się modlić do żyda. — Niesłychany wybryk antyreligijnej egopaniowej młodzieży niemieckiej” donosi Niemiecki Konsul Generalny w Katowicach, że nieprawda jest, że na rzadzenie władz szkolnych odbyło się w szkołach opolskich dejmowanie ze ścian klasy

krzyży z Chrystusem i że w tym czasie młodzież szkolna w jednej z wyższych klas „Oberrealschule” w Opolu przy zdejmowaniu krzyifixu dopuściła się czynnego znieważenia religijnego godła, krzyżując: „Nie będziemy się modlić do Żyda!”; datę, że nieprawda jest, że w szkołach niemieckich wycofano dotychczas obowiązujące podręczniki do nauki religii i że nauka ta odbywa się tylko na podstawie wykładek.

Prawdę jest, że nie wydano zarządzenia do zdejmowania krzyża ze ścian klas szkolnych. Dalej prawda jest, że nadal używa się do nauki obowiązującego podręcznika do nauki religii.

W związku z powyższym lojalnie przytoczymy sprostowanie musimy zaznaczyć, że zamieszczające wiadomość, działyliśmy w przekonaniu, że odpowiadają ona rzeczywiście. Wiadomość mieliśmy od osób poważnych, zasługujących na zaufanie.

Przeprowadzał dowód prawdy nie możemy, musimy bowiem ujawnić informacje naszej osoby. To zaś ze względów aż nadto zrozumiałych, jest niemożliwe.

M. UNGAR

uprawn. technik dentystyczny

Przychodzi swoja praktyka z ul. 3 Maja 19 na ulicy Kusocińskiego 2B w Katowicach
Telefon 357-54

Jafski owoc przypomina lata
wnosząc żar gorącego słońca, w którym dojrzało pięknie, niż w klimacie umiarkowanym.

Pomarańcze i grejpfruty
polityki i specjalnie pielęgnowane, a uprawa ich jest otoczona niezwykłą starannością i pieczęliwością. Długoletnie doświadczenie oraz ostatnie zdobyczne nauki przyczyniły się do uszlachetnienia tych owoców, które łączą w sobie soczystość ze słodkim aromatem i bogactwem witamin. Szybkie okrągły przywożą starannie załadowane pomarańcze, świeże, jak w dniu zera, z krewetkami. Dlatego też żądajcie zawsze pomarańcze i grejpfrutów z Jaffy.

Jafskie pomarańcze i grejpfruty
są najsoczystsze
owoc palestyński



Wiadomości ogrodnicze

Groszek pachnący

(Lathyrus odoratus.)

W każdym ogrodzie przydomowym i działkowym znajduje się t. zw. „szczegi kwiatowa ogrodu”. — Panują tu wszelkowidnie kwiaty, w królestwie których tak chętnie przebywamy. Szczególnie w okresie lata, gdy pod wpływem słońca, ogród kwiatowy tonie w powodzie barw, kształtów i woni, trudno oprzeć się urokom i nie pokochać, nie podziwiać ich piękna. Zaś pośród bardzo wiele kwiatów ogrodowych na którym wyródził groszek wonny.

Groszek wonny należy do kwiatów jednorocznych, pnących, dorastających z górą 2 m wysokości. Miłośnicy kwiatów zaliczają groszek wonny do najemniejszego doboru. Groszek wonny odznacza się wyjątkową budową kwiatów, przemilęwoną, bardzo rozległą gamą subtelnego, przepięknych kolorów i ich odcięń. Poza tym groszek wonny zalicza się do najbardziej pięknych w hodowlie, nie jest wybredny na ziemię i udaje się prawie wszędzie.

W ogrodzie może mieć wszelkotrowne zastosowanie. Jako rośliną dekoracyjną, kwiatową, do ujętekszenia ścian budynków mieszkalnych,

allianek, wolno stojących płotków, do prowadzenia na rabatach w pewnych odstępach, dając na podporę 1,5 m wysokie palisady, do dekoracji werand i balkonów. w końcu na kwiat cięty do upiększania wazonów i flakonów — wrzeszcz do bukietów. O groszku wonnym trzeba tylko wiezieć, że jest to typowa słoneczna roślina. Rozwijają się wspaniale i kwitnie bogato, wysiana do gruntu w wystawie słonecznej. Nie wymaga żadnego specjalnego gruntu, ani specjalnego nawożenia. Jest bardzo wdzięczny za najskromniejsze zabiegi, które ograniczają się do normalnego zasilenia i przekopania gruntu oraz chronienia przed chwastami. Ażeby mieć kwiaty groszku wonnego przez dłuższy okres czasu należy go siać w dwóch etapach; a) na poczepku kwietniania, a gdy czas pozwoli, nawet z końcem maja, b) od połowy do końca maja. Sieje się w odstępach co 15—20 cm po 3 ziarenka. Groszek wonny dla wspomnianych wyżej zalet zdobył sobie uprzyjemnione miejsce w ogrodzie kwiatowym. Najpiękniejsze odmiany należą do tzw. grupy Spencera, które odznaczają się dużym kwiatem i przepięknymi barwami, oprócz wymienionego pociadamy również groszek pachnący kartoflany „Lathyrus odoratus Cupido”, który nadaje się znakomicie na obwódki rabat kwiatowych.

H. R.

NA ŚWIĘTA

JAJKA

czekoladowe, od najskromniejszych do ozdobnych uapełnionych czekoladkami.

FIGURKI

z najlepszej czekolady.

ŚWIECONKI

z czystego marcepanu i czekolady na sztuki i na stołekach.

TORCICKI

pralinowe, orzechowe i ananasse.

CZEKOLADY

w proszku i bloku do mazurków

E. W E D E L

Pożyczki B. R. na razie wyczerpane

Oddział Państwowego Banku Rolnego w Katowicach komunikuje, że otrzymane przez niego z funduszy Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych cztery tysiące złotych na pożyczki celowe ułatwienia spłat rodzinnych z gospodarstw rolnych 5 do 15 hektarowych zostały już w zupełności wyczerpane, i rozdzielone. Dalszy przydział kredytów tych jeszcze nie nastąpił, ani nie posiada oddziału mariażarnego, o którym mowa w tym stanie rzeczy składa się dalszych podziału o przydział kredytów na spłaty rodzinne jest bezcelowa. Z wnioskiem podał się, wstrzymać aż do ukazania się nowych komunikatów, które Państwo w Bank Rolny poda do publicznej wiadomości po otrzymaniu nowego przydziału.

KONRAD TRANI

ZEMSTA

Prawdziwie emocjonująca powieść

31)

(Ciąg dalszy).

Komedja — mruczący drwiaco Piotr. — Przecież każde dziecko widzi, że będzie dziś ładnie! Poco wobec tego ta uczona gudanina? Wyż, niż, depresja barometrowa... wszystko to bzdury, żeby tylko mydlić oczy naiwnym!

Potem przyszła kolej na komunikaty o nadzwyczajnych pościgach weekendowych. No, to przynajmniej miało wejść sensu...

Co o czwórce się przeszły?

Piotr nie drgnął, nie mrugnął nawet okiem, słuchając jak ten sam nosowy głos mówił:

— Wczoraj wieczorem, mnie więcej o godzinie ósmej, zniknął z hotelu Greville niewiaki Pierre Barroux. Pierre Barroux liczy lat dwadzieścia osiem, jest średniego wzrostu, nosi jasny letni garnitur, szary filcowy kapelusz i wstążkę tej samej barwy, tegoż koloru płaszczu nieprzemakalnym i żółtej półbutów. Włosy ciemne, oczy piękne. Mówi po angielsku dobrze, a z wyraźnym akcentem francuskim. Każdy, który wpadł na jego ślad, uprasza się o poformowanie najbliższego posterunku policji.

Panowie o ciemnych włosach i w jasnych garniturach będą dziś mieć kiepski dzień — pomyślał Piotr. Nie mieści jednakże niespodziewany obrót sprawy zakłopotał go poważnie.

Dzięki Bogu, że w razie potrzeby potrafi mówić na językach angielszczyzną, bez żadnego akcentu! W ten sposób czanze jego wzrosły nieco.

Ale powód do optymizmu nie był. Jakie to głupie, że o tej porze ruch uliczny jest taki nieznaczny! Jakie to głupie, że właśnie teraz musi iść do przystani, gdzie z pewnością roi się od łapaczy! Nie ma mowy, żeby w ciągu kilku minut, które dzieliły go od nadziejnego statku, mógł zmienić swą powierzchniowość. Nailepiej byłoby zrezygnować z pójścia do portu. Niestety, to niemożliwe. Nic nie podejrzewająca Madeleine poledziała wprost do Londynu i zapisała w hotelu Greville o pana Barrouxa...

Madeleine wprawdzie miała głowę na karku, ale takia nieostrożność mogła jej się przytrafić.

Kiedy Madeleine zeszła po mostku na ląd, oczy jej zaczęły biegać na wszyskie strony. Tam, w tłumie tragarzy, agentów hotelowych i czekających stali Piotr. Ale nie podszedł do niej. Siegnął jedynie ręka do kapelusza i nacisnął go głębiej na czolo...

Co się stało?

Madeleine z niezwykłą energią odparła zakusy tragarzy portowych na jej walizce i poszła sama. Kiedy minęła wielki, stonowany bulwar i skręciła w boczną uliczkę, zza wegla domu wynurzył się Piotr.

— Co się dzieje? — zapytała Madeleine.

— Nie mam pojęcia, cherie, dowiedziałem się tylko przez radio, że znikałem i testem poszukiwanym przez policję! Słownie: niedobrze!

— Ale z jakiego rażenia?

— Bo la wiem! Pisalem ci przecież, że zachowując się Henriego nie podoba mi się. Otóż mogę ci oświadczyć, że obecnie podoba mi się jeszcze mniej. Wyobraź sobie, że ten idiota jest najgorszym nieodpowiedzialnym za swoje czyny! Najpierw wเดnal w najgorszą melinę londyńską. Rozumiesz: hrabia wlał między bandytów! Ślicznie, nieprawda? Ale niedoś na tem! Pokłócili się z dwiema panem ze sfer towarzyskich o karą spōdnicę! Wczoraj wieczorem, kiedy byłem w tego typu i przygotowany w pełni mu smoking, słyszał naraz, że ten człowiek, niewiaki Adams, awanturuje się w przyległym salonie. Powiadomiłem do Henriego tak, że zrobił mnie niedobrze. Holysz, fircyk, hochstarfer, łowca posagów itd., w tym samym



tonie. Potem zagroził, że każe przeprawnego detektwa zbadać jego stosunek do rodzinnej. W tem momencie zrozumiałem, że to nie przelewki. Henri może sobie pozwolić na taki skandal, to jego sprawa, ale ja dziękuję! Tak sobie powiedziałem i związałem czempredze! Naszczęście miałem przy sobie kapelusz, by zamierałem właśnie wsiąć. Płaszcz wybrałem sobie z garderoby Henriego, a potem cichaczem przedostałem się przez łazienkę do sąsiedniego apartamentu, gdzie nikt nie mieszkał. Stamtąd wyszedłem na korytarz, wszedłem do windy i napiskołknąłem opuszczenie hotelu. Nie jestem pewien, czuły między hrabią a tym Adamsem nie doszło do morądobia. Ale nawet, gdyby tak było, nie wyśniłoby to w naiemmniejszym stopniu faktu, że policja interesuje się moją osobą. Nie rozumiem tego wszyskiego. Madeleine. Jedynym człowiekiem, który mógłby mnie wyprowadzić, jest Henri. A on chyba nie kazał mnie szukać przy pomocy radia! Przecież przyszły tej okazji sam mógłby przypaidek wylądować za kratami! Czy rozumiesz, co się stało. Madeleine?

— Nie. Chyba, że przy awanturze weszło nałatw, że nazwisko i tytuł Henriego są ważniejsze autentyczności. Ale nawet w takim razie nie wiem, co by to wszystko mogło mieć wspólnego z tobą, wiernym, wzorowym kamerdynerem?

Weszli do niewielkiej restauracji i zasięli do okna.

— Co robić? — zapytała Madeleine. Piotr spojrzał przez wielką szybę na pustą uliczki i zastanawiał się.

— Nalejemy się herbej — powiedział wreszcie — leśni najbliższy na rozwarcie wrócił do Francji, zabierając ze sobą gotówkę oraz pozostałe kleiny. (Psiakrew, zostały mi właśnie najdroższe, ale i najdroższe kamienie!) Taki pech! Ja zostanie tu jeszcze, rozezreśl się w sytuacji i w zależności od tego, jak sprawy stoją, stawię się na policję, względnie zwieńcz, gdzie pierw rośnie. Ciekaw jestem, kto zdobył kamerdynera Pierre Barrouxa, kiedy miesiąc temu zjawił się solidny Monsieur Maïron z ruse Dariu!

Zdaje się, że wylotu uliczki pojawiły się dwie postacie. Szły nie spieszając się, wolnym, marowym krokiem. Przechodzący policjant zasłoniwał im służbę... Panowie nie odpowiedzieli mu. Piotr dostrzegł to i w milczeniu ocenił sy-

tację. Madeleine natomiast nie mogła widzieć tej sceny, siedziała bowiem z występką ściany, zwrócona plecami do okna.

Panowie zbliżyli się coraz bardziej. Piotr błyskawicznie ruchem wcisnął żonę do rąk grubego pugilaresa.

— Dwa piorunochrony! — szepnął lej do ucha. Warzy jego pozostałych jednakże nieruchome. — Nie widzieliście się? Jazda, wiej do Parzy!

Madeleine wstała natychmiast, spałała walizeczkę i zniknęła w głębokim korytarzu. Weszła do umywalni, nie domykając za sobą drzwi. Chciała wiedzieć, co nastąpi.

Obydwa panowie podezirali spokoje do stołka, przy którym siedział Piotr. Małe koraliki były zupełnie pusty. Natomiast kelnerka zniknęła w kuchni.

— Monsieur Pierre Barroux? — zapytał jeden z przybyłych półtosem.

Piotr w ciągu ulamka sekundy zastanawiał się nad wyborem taktu. Przede wszystkim ledwo: łapacze najpewniej nie dostrzegli Madeleine, która siedziała pod ścianą i nie była od ulicy widać.

To szczęście! A teraz sprawa druga: Piotr miał przy sobie jeden dowód — na nazwisko Barroux. Nie mógł go przeszczerlić na miejscu, podając, ale też nie mógł wyciągać na uroczek innego dokumentu. Nie było więc innego rady, jak zaakcentować zdumienie, by zresztą istotnie zdumiony i przypuścić się bez wahania do fatalnego naświetlenia.

— Tak jest. O co panom chodzi?

Francuski akcent znów dominował.

— Proszę z nam.

— Dlaczego?

W głosie Piotra obok zdumienia dało się odczuć pewne zdenerwowanie.

— Dowie się pan o tem we właściwym czasie.

— O nie — powiedział Piotr stanowczo.

— Nie jestem z prowincji! Jestem kamerdynierem hrabiego Gozzi! Kim panu wie właściwie jesteście?

Mówiąc to, zastanawiał się gorączkowo, iaka właściwie należał obrać taki taki. Czy Madeleine zwiąła już tylem w świecie, czy też czeka w umywalni na epilog tej rozmowy? Co zrobić, żeby jej przestrz ga pomoce? Wyjść jak najprędzej, aby też zatrzymać wywiadowców jeszcze przez kilka minut?!

Panowie w cywilu w milczeniu pokazali mu znaczki policyjne.

— Ach tak, panowie z policji? Ale w jakim celu? Nie rozumiem, czego panowie sobie życzą ode mnie!

Wówczas jeden z przybyłych potoczył mu rękę na ramieniu.

— W imieniu prawa i Jego Królewskiej Mości aresztuję pana, jako podejrzanego o obrabianie i zamordowanie swego pana, hrabiego Gozzi di Pino.

Piotr wzdręcił się. Twarz jego pokryła się triumfem bladością. Co? Henri został mordowany?

— Uprzedałem pana, że wszyscy co panowie, może być przeciwko niemu zużtykowane w śledztwie i podczas procesu — powiedział wywiadowca oboknie i spokojnie. — Proszę z nami!

— Mogą być panowie pewni, że jestem zupełnie niewinnym i że nie powiem ani słowa przed porozumieniem się z adwokatem i z władzami konsularnymi mego kraju... Jestem obywatelem francuskim!

— Proszę wziąć płaszcz i iść z nami. I na miłość Boska, niech pan nie próbuje uciekać, młody człowiek! Wyjdź pan na tem bardzo nieobrózne. Dopóki będzie pan zachowywał się rozsądnie, obejdzie się bez kalandanek.

Wywiadowca demonstracyjnie wstrząsnął kieszonią. Rozleżał się charakterystyczny brzęk, który przyprawił Piotra do mdłości.

— Nie mam najmniejszego zamiaru uciekać — oświadczył zirywtoni — powiedziałem już panom, że jestem niewinnym!

Mówiąc to, ważył w myślach szansę ewentualnej ucieczki. Nie, byłby to krok równie ryzykowny, jak eluji!

Jakby tu pożądał się po drodze kamyków? — i zastanawiał się gorączkowo, dziwiąc się, że poczciwi wywiadowcy nie zrewidowali go na miejscu. — Może rzucić je podprost na ulicę?

Nie! mógł by się znaleźć jeszcze jakiś uczciwy człowiek, który oddałby się doń, a wówczas położenie jego pogorzelzywości by się jeszcze bardziej.

Doszedłszy do takich wniosków, Piotr potoczył się, niczym lagnie, ruszył za wywiadowcami.

Madeleine słyszała każde słowo. I nim weszła do umywalni, uróżowała żółtawki i dotknęła szminkę warz... Tylko nie płakać i nie drżeć! Za wszelką cenę zachować spokój i nie wracać na siebie uwagę wulgądem, lub zachowaniem!

— rokazała sobie. Piotr miałby być mordercą? Co za bzdura! Człowiek który jest z zasadą przeciwnikiem używania broni w czasie pracy, człowiek, który nigdy nie poidzie na rozbicie, jeśli wie, że wspólnik jego ma przy sobie rewolwer...

— Trudno, muszę jechać do Londynu i zbadać na miejscu, jak sprawy stoją. Nie mogę przecież polegać na przescieku chodzi o Piotra! Piotr morderca! Opoowiedziałbym przecież, gdyby przypadkiem przytrafiło mu się wbrew woli jakieś nieszczęście... Ani myśle wrać do Parzy i gra nadal rolę spokojniutkiej madame Maïron. Wprost przeciwko Madame Maïron udaje się w podróż do Londynu i staje w hotelu Greville. Służba hotelowa jest w pełni dobrze informowana o wypadku. Trzeba się będzie do wszysktym dowiedzieć!

Madeleine spokojnie zajęła swoje miejsce przy stole, dopiąła herbatę i nawet przeknala buteleczkę. Ale każdy kęs dawała ją i niemal pała w gardę. Piotru, kochany, biedny Piotru! Jej Piotru w wiezieniu! I za co...

— Pan sama? Czy ten pan już poszedł? — zapytała kelnerka, która w tej chwili właśnie wyrzuciła z kuchni.

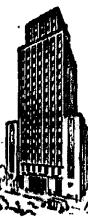
(Ciąg dalszy nastąpi)

Nawet bez mięsa można sporządzić wyborny rosół lub posiłek zupy używając



Tow. Ubezp.
»PRZEZORNOŚĆ«
 PALETA GOSPODARCZA DO ECONOMICZNEJ
 THE PRUDENTIAL ASSURANCE Co. Ltd. London.
 ZAWIERA UBEZPIECZENIA OD OGNIĘTÓW
 KRADZIEŻY, NIESZCZEŚLIWICH WYPADEKÓW
 ODPOWIĘDZIALNOŚCI CYWILNEJ I TRANSPORTÓW

CENTRALA OBU TOWARZYSTW
 W DOMU WŁASNYM TOWARZYSTWA PRUDENTIAL
 WARSZAWA, PLAC NAPOLEONA Nr. 9. Centr. tel. 5.63-20.
 Oddział W KATOWICACH, ULICA MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO NR 25



Tow. Ubezp.
»PRUDENTIAL«
 ZAWIERA UBEZPIECZENIA OD OGNIĘTÓW
 oraz na mocy specjalistycznych przesyła do siebie żądane odpowiadającego za żadność
 kradzieży i goli Tow. Ubezp. „Przedostatnie” S. A. w dniu uchylania się od czasu
 oraz do połowy dnia przekształca się Towarzystwo ubezpieczenia w dalekiej przyszłości.
 AKTYWA NA KONIEC 1936 R. WYNOSZA
 ZŁ. 18.704.773.186 prelacje
 pp. partycy

ze śląskich kopalń i hut

Związkowi zawodowi wzięły w swe ręce inicjatywę likwidacji strajku na kopalni „Giesche”

Jak już informowaliśmy, od piątku, 19 marca br., strajk na kopalni „Giesche” w Niemczech zaoszczędził się o tyle, że strajkujący, który do tego dnia przyjmowali powtórzenie, od południa odmówili przyjmowania pozywienia i przystąpili do głodówka. Równocześnie nie pozwolili wyjechać na powierzchnię radom zakładowym, który po przednio dnia zjechali do zalogi pozostającej na dole dla poinformowania o dotychczasowym stanie pertraktacyjnym z dyrekcją przy udziale władz inspektorowych. Równocześnie wśród rodzin strajkujących zapowiadano zdenerbowanie na wiadomość, że strajkujący przystąpili do głodówka. W ciągu popołudnia w ub. piątek przed kopalnią zaczęły napiąć grupki kobiet i dzieci oraz mężczyzn. Pod wieczór tłum wzrosł, przyczem nie pozwolono urzędnikom opuścić gmachu zarządu kopalni. Na tym tho doszło do ostrzegawczych sprzeczk i jednego z urzędników poturbowanego. Pod wieczór zdenerbowanie wśród tłumu — który w międzyczasie wzrósł do 2000 osób — wzrosło i w pewnej chwili wydawało się w wybijaniu szwib w nadynkach kopalnianych. Wybito około stu osób. Wówczas policja, która do tej pory zajmowała tylko stanowisko obserwacyjne, przystąpiła do rozprzestrzeniania tłumu. Nie obyły się przy tym bez guzów. Sporość policjantów szeszeciu jest konturowanych odrzucanych z tłumu kamieniami i cegiel, również pośród tłumu kilka osób jest poturbowanych. Na marginesie powyższego zajścia podkreślić należy, że w toku rozprzestrzeniania tłumu policja wykazała pełneapanowanie i skuteczne.

W dniu wczorajszym u P. Wojewody drah Grzybowskim odbyła się w godzinach przedpołudniowych konferencja z przedstawicielami

m związków zawodowych, na której P. Wo-jewoda zapoznał przedstawicieli związków z wodowem wzięły w swe ręce inicjatywę likwidacji generalnej dyrekcyi Spółki Giesche. Na konferencji tej uzgodniono wszys-

tskie punkty sporne, przy czym związki za-

Jak się przedstawiła pierwsza partia robotników przybyłych do Belgii

Sosnowiec, 21 marca.

Pierwszy transport, składający się z 740 robotników przybył już do Belgii, gdzie przy-
jął go konsul R. P., p. Nagórny, oraz liczeni dyrektorzy kopalni, którzy specjalnie przyjechali do Montzen, miejsca przyjmowania transportów robotników polskich. Straż celna, jak donosi I. C. K., była tam niepotrzebna, gdyż większość tych robotników, którzy przez wiele lat pozostały bez pracy i poza bochenkiem chleba, nie mieli nic przy sobie. Przybyły również kilkudziesięciu bezrobotnych, którzy tu przyjechali pod wagonami bez żadnych papierów i kontraktów pracy. Większość ich odrzuciła w Polsce komisje rekrutacyjne z powodu młodego wieku. Za-
jął się nimi jednak p. konsul Nagórny i żandarmeria belgijska w miejscu wydalenia ich z Belgii, odesiali do Brukseli, gdzie prawdo-

podobnie po wyrobceniu papierów, umieści-

się ich w kopalniach.

Największą sensacją w transporcie przy-
byłych tu emigrantów był 12-latek Kazimierz Janosik z Sosnowca. Malec ten o-
swiądej, iż jest również „bezrobotnym” i przyjechał do Belgii w poszukiwaniu pracy. Cały bagaż Janosika składał się, podobnie jak i wielu innych emigrantów, z bochenkiem chleba. Pozatem otrzymał on na drogu 5 groszy. Zajął się nim dyrektor jednej z kopalni, który zabrał malca ze sobą, przyrzeka-
jąc konsulowi Nagórniemu, iż zapewni mu odpowiednią opiekę i umieszczenie go w szkole.

Następne dwa transporty, złożone również z 700 emigrantów, przybyły tu w kwie-
ciu. Jednocześnie oczekiwany jest przy-
jazd 1000 robotników i robotnic rolnych z Poznańskiego do Luksemburga.

O inwestycje w przemyśle przymiernym

Katowice, 21 marca.

Na terenie zamorza gospodarczego uzgodnione zostało stanowisko co do kierunku uzupełnienia inwestycjami prywatnymi państwowego programu prac inwestycyjnych. Do najpotrzebniejszych i najpiękniejszych inwestycji w przedsiębiorstwach prywatnych zaliczono budowę urządzeń zmierzających do podniesienia stanu obronności kraju (np. schrony prze-
ciwgazowe w zakładach pracy), budowę instalacji zwiększących bezpieczeństwo pracy i poprawiających warunki sanitarnie, zakładanie instalacji ruchu, a przede wszystkim nowych kotłów parowych, budowę instalacji elektrycznych w zakładach prze-

mysłowych i rzemieślniczych, oraz urządzeń racjonalizujących technikę dowozu i obieg surowców i towarów w przedsiębiorstwach (kolejki, bocznice wraz z taborem, dźwig). Uznanie również za ważne odniesienie urządzeń zdewastowanych tych dzia-
łów wytwarzości, których zagrożona lub zmniejszona zdolność produkcyjna nie mo-
że się dostosować do wzrastających potrzeb rynku wewnętrznego. Za nieodzwodne u-
znanie również inwestycje w zakresie uruchomienia nowych gałęzi wytwarzania, nereprezentowanych dotychczas w kraju, względnie wprowadzenie nowych systemów produkcji mających na celu wykorzy-
stanie surowców krajowych.

Protest Związku Sybiraków przeciw księdze Szeby

Obtrzymujemy następującą deklarację:

„My, żołnierze V-diej Dywizji Syberyjskiej, zgromadzeni na sobraniu Okręgu Śląskiego — Koła Żołnierzy b. V-diej Dywizji Syberyjskiej w Katowicach w sprawie księdze b. posła olsztyńskiego w Bułgarskim — Szeby, po zapoznaniu się z jej treścią co do 5 Dyd. Svh — oświadczamy, co następuje:

1. Klamiszu i oszczędzanie, szwarcante w tej księdze, która jest opinią kilku narodów potęgi, nie mogą przyczynić się żadniem zwiadkowi polskiego na Syberię.

2. Klamiszu i oszczędzanie to odepriemy z godnością, tj. sprostowaniem i wyświadczenie-

niem prav pomocy dokumentów historycznych dowództw i emisji wojskowych na Syberię, które zostaną opublikowane w presie i przez radio.

3. W poczuciu obywatelekkiej dyscypliny, ma-
jąc na celu dobro Państwa i nie chcąc awansu-

przezokid do nawiązania dobrych związków z Olsztyńcami — nie upominali-
my się o naszą krzywdę, wyniezionej nam przez

Olsztyńcami na Syberię, przez kłamstwa i fałszywe informacje, ale nie reagujemy na systematyczne napady olsztyńskiej propagandy. Obecnie posunęto się do o-
szczędzania. Ostrzegamy, że na ewentualne, po-
dobne niecone wystąpienia Czechów — zareagu-
jemy w przyszłości w sposób, na jaki zasługują.

4. Powiadamując społeczeństwo polskie i u-
czennych obywateli Republiki Czechosłowackiej

oraz opinię całego świata o stanie faktycznym dnia wielej stłonińskiej tragedii syberyjskiej, faszyzowanej przez Szebę ze czasem wspominamy naszych kolegów, poległych na polu walki, oraz s. p. generała Stępnika, czechoslo-
wackiego ministra wojny i s. p. pułkownika

Sawem na ich braterski i uczciwy stosunek do nas — żołnierzy V-diej Dywizji Syberyjskiej.”

Ważne dla eksporterów i importerów

Kombinowana taryfa przewozowa polsko-szwedzka.

Z końcem roku ubiegłego wprowadzono w życie kombinowaną taryfę polsko-szwedzką na bezpośredni przewóz towarów kolejowych i statków morskich, między stacjami polskimi, a szwedzkimi portami Sztokholm i Norrköping i odwrotnie z przedstawieniem w Gdyni i Gdansku. Komunikację między portami polskiego obszaru całego, a portami szwedzkimi utrzymują „Gdanska Polaka” i Svenska Amerika Linen Oestersjödruk w Göteborgu.

Przewóz przesyłek odbywa się w tej kompo-
nencji za specjalnymi listami przewozowymi — konosamentami, wypełnianymi w języku kraju nadania i niemieckim w 9 odbitkach. Dopuszczalnym jest wystawienie listów przewozowych — konosamentów na okaziciela. Bezpo-
średnie stawki opłat przewozowych tej taryfy w złotych obejmują w łącznych cyfrach kolejno: stawki opłat przewozowych F. K. P. ewen-
tualne koszty przechowania przesyłek na skla-
dzie w Gdyni wzgl. Gdańskim, aż do następnego odjazdu statku, koszty przedstawiania w tych po-
tach, oraz fracht morski.

Taryfa przewozu opłata specjalna na to-
warey różnego rodzaju w obu kierunkach, z Pol-
ski do Szwecji i na przewóz bieli cynkowej, ce-
buti, cynku, krochmalu i małki zmiażdżanej,
smoli, wiktyny i bryczy, wyrobów koszykar-
skich, makuchów, węglew i owoców południowych,
z Szwecji do Polski na przewóz maszyn i aparatów elektrycznych, celulozy, makulatury,
maszyn do pisania i druku, tożysk kulkowych,
papieru drzewnego i palankowego, skór, bież-
ury, iluzorów i trum, szmat, wózów i wózów
mechanicznych.

Przy zaburzeniach czynności lotu i żadnika
oraz obramiałej wiatrakie szklanka naturalnej w
wile gorzkiej Franciszka-Józefa stowana rano
przed owolem czas działa szybko, łagodnie i nie-
zawodnie. Zalecana przez lekarzy.



Reprodukujemy podobne 8-letniego obywo-
tela polskiego Bogusława Szudronia, wyse-
dzonego przed paroma dniami z granic Cze-
chosłowacji. Zdjęcie nasze zostało wykonane
bezpośrednio po wysiedleniu tego nieletniego
dziesięcaka pod Komisariatem Straży Graniczej
w Czarnym Dunajcu.

Stan zatrudnienia w hutach

W końcu lutego br. zatrudnionych było w polskich hutach żelaznych ogółem 37.794 robotników, czyli o 804 osoby więcej niż w końcu poprzedniego miesiąca, a o 5415 osób więcej niż w końcu lutego roku ub.

Rozbudowa organizacyjna Targów Gdyńskich

W związku z powiększeniem się targów Gdyńskich, i rozszerzeniem działań, wystąpiły również konieczności rozbudowy organizacyjnej targów Gdyńskich (20. 6 — 4. 7). Targi Gdyńskie udało się pozytywnie zatrudnić zagadnień importowo-eksportowych, który wnoszą do prac w tym zakresie znajomość stosunków i metod rządzących wymiany międzynarodowej. (o)

Hemoroidy
 są przyczyną złego samopoczucia i t.p. Należy bezwzględnie usunąć te dolegliwości cierpienia. Przy hemoroidach stosuje się Anusol — do nabycia w aptekach. 12 czopków zt. 5. 6 czopków zt. 3.

WALKA Z RAKIEM ZIEMNIACZANYM W BYTKOWIE

(K) Zarząd gminy i sprawozdanie wszyskim głosicielom pól i w roku bieżącym musiały być podane wyłącznie ziemniaki rafidkorne. W piec mianowaniem i innych ziemniaków (nawet niezbyt) właściciele pól będą poczynali do swojej odpowiedzialności karne.

WYPADŁ Z OKNA I PIĘTRA.

(K) Dnia 19 bm wieczorem o godz. 17 w czasie sprzątania rodzinnej w mieszkaniu przy ul. Krakowskiej 16 w Szopienicach wypadł z okna piętra - 23-letni Kujon Wajer i zlamał sobie nogi. Pozostałe obecne w lecznicy szpitala gminnego w Szopienicach.

Z Siemianowic

WYWIADOWKA W GIMNAZJUM

(S) Konferencja wywiadowcza dla rodziców Państwowego Gimnazjum w Siemianowicach odbyła się w poniedziałek 22 bm od godz. 18.30 do 19.30.

Z Mysłowic

URCZYSTOŚĆ W MYSŁOWICACH.

(M) Uroczystość uroczystego zmiany Marszałka Śmigłego-Rydza rozpoczęły się w Mysłowicach w środę, dnia 17 bm wieczornym capitanu, który przeciągnął ulesnym udekorowaniem miasta. W czwartek wieczorem w sali Szkoły I odbyła się akademia, na której program był się przedstawienie insp. Skalki, występy zespołu „Echo”, orkiestry i in. W piątek odbył się uroczysty nabożeństwa za apokali dyszy Marszałka Piłsudskiego w kościele parafialnym i uroczysty przedstawiciel władzy z kur. dr. Karczewskim na czele organizacji z lokalnymi stowarzyszeniami oraz rzecznikami społeczeństwa. Po nabożeństwach odbyły się parady szkół - wieczorem zaś tłumy obywateli przeszły przemarszem Fana Prezydenta P. przy głównych założeniach w różnych punktach miasta.

NA INTENCJE POLSKIEGO KUPIECTWA

(M) W dniu dzisiejszym o godzinie 10.30 w siedzibie parafialnej w Mysłowicach odbydzono msza św. która oddział Polskiego Związku Towarzystw Kupieckich Woje. Sł. rozpoczęto od śp. duchownych oraczy. Na onegdańskim sali zebranych kremu przewodniczący - prezes Jerzykiewicz, wybrano nowego zarządu, w skład którego weszły pp. Cabis - prezes, Paluszak St. - wiceprezes Czarnecki Paweł - starbiak, Kutner i Karczewski Józef - sekretarz oraz kapo. i rew. pp. Woźnicka i Maciejewski. Następnie przewodniczący Fana Prezydenta P. przy głosach założonych w różnych punktach miasta.

W dalszym ciągu procesu wytrucia rodzinnych Nitschów w Szopienicach, zeznawał Opacz Antoni. Twierdził on, że razu pewnego w czerwcu 1935 był w Garsku, szwagrem Łacnego. Był tam również J. Lacy. Garska zatrzymał się przed szwagrem na pas gospodarza. Łacny rzekł: „Gdyby tak na mnie padło tobym to gadzina wytrut i miałbym spokój”.

Jan Frykowski, właściciel domu, gdzie mieszkała Garska, zeznaje, iż pies jego, wilcze lańcuchowe, w zdechli w połowie lipca 1935 skutkiem otruty. Pies stracił władzę w żadnych nogach i sierść wychodziła mu garściami.

Należy zadać pytanie: Jakie są świadectwa?

Na sali wchodziły świadki Paluch Edward - Wódz publiczności poruszającego. Jest on jeden z głównych świadków oskarżonego. Paluch od lutego do października 1935 odsywał karę więzienia do Szopienic i tam opowiadał wszystko swojemu siostrzeńcowi. Lacy zatrzymał go, kiedy wrócił z powrotem do jednego z domów, w których przebywał. Lacy rzekł: U Ziętka był na poleceń urzędnika śledczyego, ale pieczęty od niego nie otrzymał.

Świadek Idziaszek, który jako więzień był świadkiem rozmowy Łacnego z Paluchem potwierdził, iż Lacy nie miał pieczęci od niego.

Łacny zaprzeczył przewodniczącemu, co dał do zmianienia, oświadcza, że obaj świadkowie kłamają, bo sprzyjają się przecież niemu.

Świadek Idziaszek podaje jeszcze jeden ciekawy szczegół: Lacy w czasie widzenia się z żoną powiedział, iż daje mu pieniężny, nie wymieniając kwoty. Świadek nie poczuwał się do winy nie Paluchowi, nie dał i nazajutrz zameldował o calej zajściu swoemu przełożonemu.

Świadek Maria Kulawik i Józef Ozyłok nie wnoszą do sprawy nic nowego. Listę świadków poza Św. Kujawiańskim, który z powodu choroby nie stawił się w Sądzie wyczepiono.

Przewodniczący, wiceprezes sądu Apelacyjnego Brzostyński zapytuje o wnioski stron.

OBROŃCA OSKARŻONEGO MEC. TROJANOWSKI WNOSI:

1) O zasięgnięcie w więzieniu, gdzie przebywał Łacny wywiadu na okoliczność iz oskarżony nie udawał wariata i że nikt z dozorów nie wiedział o jego niemoralnym zachowaniu się.

2) o przesłuchanie zwagi Łacnego Garstki Emilly na okoliczność iz Krzecesa (por. sprawozdanie w numerze wczerwiny) odgrząza się, że zmieni się na Łacney za zdeleniowanie go z powodu wyludnienia aparatu radiowego.

3) o zbadaniu stanu umysłowego oskarżonego, który ostatnimi czasy wykazuje obiązy mani przesładowczej.

Po wysłuchaniu opinii prokuratora Nowotnego. Sad postanowił przesłuchać Garstkę i strażników więziennych, wniosek co do zmniejszonej poczynalności pozostawiając w zawieszeniu.

Rozprawę odroczone do dnia 1-go kwietnia br.

Niebezpieczenstwo grozi z dachów i ścian domów

W obecnej porze odpadają przy wielu my i usunąć wzgl. naprawić stwierdzone domach z fasad części luźnej wyprawy, szkody.

Nadmienia się, że właściciel wzgl. zasadztukierii, gzymów i t. d., oraz z dachów odlamki pokrycia. Odpadające części tworzą niebezpieczenstwo dla publiczności.

Właścicielom i zarządcom domów Magistrat Katowice zwraca uwagę, abyeli dali zbadać przez rzeczników ich do-

Wobec znaczenia zwiększonego zapotrzebowania na znaną SÓL MORSZYŃSKĄ przyczyszającą, Zarząd Zdrojowiska Morszyn obniżył cenę na złotych 2.40 za flakon.

Z Świętochłowickiego

UCHWAŁA RAD GMINNYCH W BRZOZO-WICACH I W BRZEZINACH ŚL.

(S) Opendy odbyły się posiedzenie rady gminy w Brzozowach-Kamieniu, pod przew. dr. J. Klemensa. Na posiedzeniu tym odeczytano budżet na rok 1957/58. Wydatki wykazywane były: wypłaty 140.647, nadzwyczajne 33.293 zł. Dochody zwyczajne wynoszą 188.940 nadzwyczajne 110.110. Niedobór w wysokości 5.000 zł zostanie pokryty z funduszy złożonych

ELEKTRIT

6 nowoczesnych typów
od dwułampowego – do
9-lamp. superheterodyny

Najwyższa selektywność
Pełkny dźwięk.
Luksusowe wykonanie.
Długoterminowy kredyt

RADIOODBIORNIKI O NAJWYŻSZYCH ZALETACH DO NABYCIA W CAŁYM KRAJU!

szczególnie wszystkiemu przeszczyt to Paluchową jako staremu kryminalistę sąd nie da wiary. Scenę tą widziec mieli dwaj nowi współlikatorzy celu więziennej Musial i Fugier.

NA SALI ZNÓW NASTRÓJ SENACYJNY.

Wchodzi świadek Ziętek Ernest. Sad zapytuje o wnioski w sprawie zaprzysiężenia świadka. Wstały prokurator: Z powołania się na art. 110 postępowania karnego sprzeciwiam się zaprzysiężeniu świadka, gdyż dotychczasowy przewód wykazał się jest on wspólnym zbrodni. Ziętek zeznaje więc bez zaprzysiężenia oskarżonego znad od pałaka lat w związku z wykonanie przez niego pracy w zakładach Gischego. Jednakże Łacny o truciznę dał nie znał się swarcz i on ma truciznę sam, gdyż mu truciznę zapewne z samego strachu, nie odmówią dania pieniędzy na adwokata. — Paluch po zwolnieniu go z więzienia udał się do Szopienic i tam opowiadali wszystko swoje siostrzeńcowi Kujawskiej i swojemu siostrzeńcowi. Następnie, iż Lacy zatrzymał go, kiedy wrócił z powrotem do jednego z domów, w których przebywał. Lacy rzekł: U Ziętka był na poleceń urzędnika śledczyego, ale pieczęci od niego nie otrzymał.

Świadek Idziaszek, który jako więzień był świadkiem rozmowy Łacnego z Paluchem potwierdził, iż Lacy nie miał pieczęci od niego.

Łacny zaprzeczył przewodniczącemu, co dał do zmianienia, oświadcza, że obaj świadkowie kłamają, bo sprzyjają się przecież niemu.

Świadek Idziaszek podaje jeszcze jeden ciekawy szczegół: Lacy w czasie widzenia się z żoną powiedział, iż daje mu pieniężny, nie wymieniając kwoty. Świadek nie poczuwał się do winy nie Paluchowi, nie dał i nazajutrz zameldował o calej zajściu swoemu przełożonemu.

Świadek Maria Kulawik i Józef Ozyłok nie wnoszą do sprawy nic nowego. Listę świadków poza Św. Kujawiańskim, który z powodu choroby nie stawił się w Sądzie wyczepiono.

Przewodniczący, wiceprezes sądu Apelacyjnego Brzostyński zapytuje o wnioski stron.

OBROŃCA OSKARŻONEGO MEC. TROJANOWSKI WNOSI:

1) O zasięgnięcie w więzieniu, gdzie przebywał Łacny wywiadu na okoliczność iz oskarżony nie udawał wariata i że nikt z dozorów nie wiedział o jego niemoralnym zachowaniu się.

2) o przesłuchanie zwagi Łacnego Garstki Emilly na okoliczność iz Krzecesa (por. sprawozdanie w numerze wczerwiny) odgrząza się, że zmieni się na Łacney za zdeleniowanie go z powodu wyludnienia aparatu radiowego.

3) o zbadaniu stanu umysłowego oskarżonego, który ostatnimi czasy wykazuje obiązy mani przesładowczej.

Po wysłuchaniu opinii prokuratora Nowotnego. Sad postanowił przesłuchać Garstkę i strażników więziennych, wniosek co do zmniejszonej poczynalności pozostawiając w zawieszeniu.

Rozprawę odroczone do dnia 1-go kwietnia br.

Szmatka. Na zborzeniu tym uchwalono budżet na rok 1957/58, który w wydatkach wynosi 317.700, a w dochodach 182.460 zł. Deficyt w wysokości 135.000 zł pochodzi z pożyczek. W szczególności dodatkowo daje się odcierać spłatę emisji odsetek pożyczki amerykańskiej, która wynosi rocznie 40.000 zł.

Z Pszczyńskiego

Z MAGISTRATU M. PSZCZYNY.

(P) Magistrat pszczyński na ostatnim posiedzeniu postąpił do uchwały Rady Miejskiej ustalając budżet na 441.000 zł w wydatkach i dochodach, oraz postanowił zmniejszyć teryt. o 100.000 zł w rejonie pszczyńskim, który wraz z powiatem pszczyńskim, zamieniącym portem terenem gminy w wysokość 2 zł miesięcznie od ucznia. Wysokość 100.000 zł wynosi 20.000 zł.

RUCH POCZTOWY PRZED SWIETAMI.

(P) W związku z nasienniem ruchu w handlu przesyłkowym Urząd Pocztowy w Pszczynie zaprowadza wprowadzanie wszelkiego rodzaju przesyłek pocztowych oraz wpłat w obrębie przekazowym i PKO w niedzielę, 21 bm, od godz. 9–11 i od 16–18.

WSZYSYI PAMIĘTAJMY, ŻE FUNDUSZ DROBNI NARODOWEJ MA KONTA P. K. O. NR. 370.000

**Kupno dywanu
jest kwestią zaufania**

Mój skład fabryczny w Bielsku
daje gwarancję:
Najlepszej jakości
Najtańszych cen
Najkorzystniejszych wa-
runków
Sprzedaż bezpośrednio w fabryce.

S. TRAMER, Bielsko
Woj. Grajowskiego 36, tel. 1669

Okazje stale na składzie.

**Foto
Aparaty**

podarunki wielkanocne
dla chłopców

(7369)

od 1 k w cenie od zł 12,-

lass ikon w cenie od zł 50,-

**WVK OPTY.
DYPL.**

KATOWICE, św. Jana 13

Zakłady Ceramiczne
pozyskują rytownego i doświadco-
nego

inż. - hutnika
doświadczenie obejmujące ruchem kon-
strukcyjnym, plaszciami, modyfikacjami. Współ-
pracę z zakłady doświadczalne. Dokła-
dnie oferty z curriculum vitae, fotogra-
fii i podaniem warunków należy skła-
dzić pod "Hutnik" do Blura Ogłoszeń
Stettnera, Kraków, Rynek 8. Oferty nie-
zgledane pozostaną bez odpowiedzi.
(6928)

Warsztaty rowerowe

Zakupujemy rowery, części rowero-
we i maszyny do szycia bezpieczeństwa
do fabryki, a zakupione korzy-
stniej — Skład fabryczny
"POLHURT" Sp. z ogr. odp.
KATOWICE - DAB
Chorzowska 184 telefon 341-77

Janek

niż za cenę biletu II-ej
klasy możemy podróżować
samolo.am

P. L. L. „Lo”.



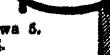
— trzeba bliżej poznać

ten piękny
samochód
o zaletach którego
tyle się słyszy
HANSA „1100” zł 7.350,—
HANSA „1700” zł 9.500,—
HANSA LLOYD u. GOLIATH
WERKE, BREMEN.

Gen. przedstawicielstwo

M. STUDENSKI

KATOWICE, ul. Sławkowa 6.
Tel. 333-13, 333-24.



**nie cresciorwy
— ale pełny zakres dźwiękowy**



Aby upiąć czarem i poezją — gra
mistrza musi być odtwarzana w
pełnym zakresie dźwiękowym, w
granicach od 30 do 8000 drgan na
sekundę. Tą cechą wyróżnia się
spośród wszystkich odbiorników..



695

PHILIPS Super

NOWOOTWARCIE!

„OBUWNIK” Spółdzielnia handl.-przem.
w KATOWICACH, ul. ZAMKOWA 1

Zrzeszenie szewców chrześcijan

Jedyny na Śląsku magazyn obuwia wyrobu ręcznego

Wielki wybór obuwia na sezon wiosenny (6937)

DRUKI

WSZELKIEGO RODZAJU DLA
URZĘDÓW, ORGANIZACJI,
TOWARZYSTW I PRYWATNEJ
Klienteli dostarcza

DRUKARNIA ŚLĄSKA
SPÓŁKA Z OGРАN. ODPOW.
K A T O W I C E
NAROŻNIK UL. BATOREGO 2
ULICY KOŚCIUSZKI NR. 15
TELEFON NR. 308-78 i 304-20



Dla każdej Rodziny

w domu przy pracy sportowej

Meridiol

artystyczno-kosmetyczny stanowi

prawdziwe dobrodziejstwo

Używany

ścisłe naprawdą zawsze na

jego doskonałe właściwości

udziela każdemu cennie usługi

WZĘDZIE DO NABYCIA

Polowanie

Zarząd Przymusowy Dób Ks. v.
Pless — Dyrekcja Lasów w Pszczynie
ogłasza przetarg ofertowy na dzierżawę
polowań na okres trzyletni, t. j. od 1-go kwietnia 1937 r. do 31 marca 1940 r.:

- rewir leśny Górkę koło Ledzin o powierzchni 907 ha i to: 439 ha lasu i 468 na pól i ląk,
- rewir leśny Czulów koło Tychów — las o powierzchni 546 ha,
- stawu „Kühnowe” w Wiśle Wielkiej o powierzchni 56 ha.

Oferty należy wnosić najpóźniej do dnia 30 marca 1937 r.

Złożona oferta wiąże oferenta na przeciąg 5 dni. Dyrekcja Lasów zastrzega sobie prawo wolnego wyboru oferenta. (7270)

Franki

Dywany

Linoleum

Story

Brokaty

Siatki

Kały na łóżka

Narzuty

kupisz na taniej tylko w firmie

Izydor Keins i Syn

Chorzów I, ulica Wolności 28, tel. 413-28

6927

Nie tylko wykształcenie

ale i ubiór jest ważny!



Materiał „lepis”
zawsze dobrze wygląda.
I roszę się o tym osobisti-
cie przekonać

w sklepie fabrycznym

dla Górnego Śląska

KATOWICE, ulica Dyrekcji nr 10. **FRIEML**

BRZOSKWINIE

wy Hodowane w naszych szkółkach nadają się
do klimatu śląskiego „Amsterdam”, „Górny Śląsk”,
„Truskawki”, „Waterloo” (bardzo duży owoc) i inne

DRZEWKA OWOCOWE I ALEJOWE

Asorty., porzeczek, kriewy, odo-
b., róża, wysokop., i krzaczaste polecam:

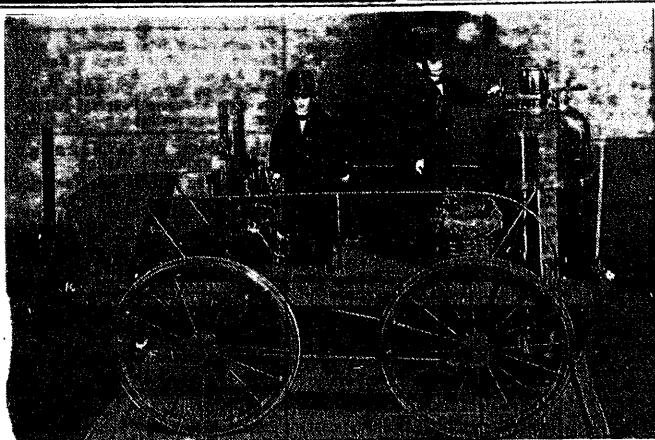
Ogrodniczka Zarządu Przymu-

sowego Księcia von Pless

MUACKI G. S. L., Tel. 309-81,

KATOWICE, ul. Powstańców 45.

(6919)



Zdjęcie ze zbiorów Szwedzkiego Muzeum Technicznego w Sztokholmie przedstawiające
autentyczny wynalazek Jana Ericsona, o nazwie pierwszej lokomotywy, „Novelty”.

Położony wśród
lasu, w pobliżu
wody, w malowniczej dolinie
Dziechickiego.



PENSIJONAT

„SLAZACZKA”

K. Męczyńskiej

WISŁA

Tel. Nr. 66.

5 minut

od przystanku

Dziechickiego

Otwarty

przez cały rok.

Ceny prystępne.

WIELKA SPRZEDAŻ WIOSENNA
w firmie „TEXTYL” oddział konfekcji, Katowice, 3 Maja 8
Największy wybór eleganckich modeli wiosennych w płaszcach, sukniach, kostiumach i kompletach zadowoli najwybredniejszy gust każdej Pani. Najnowsze modele wiedzieńskie na składzie. — Polecamy również nasz bogato zaopatrzony oddział konfekcji dziecięcej.

Textyl Konfekcja
Katowice 3 Maja 8

W niedzielę, dnia 21 marca sklep otwarty od godziny 1 po południu

Niedziela, dnia 21 go marca 1937 roku

Najdroższym podarunkiem na Święta wielkanocne jest

LIS

Można nabyc w znanej firmie

Jan Wieroński
Chorzów I, ul. Piłsudskiego 1
(7379)

w saloniach
G. Springer, Katowice
Kościuszki 7 i Andrzeja 5
Świątecznej sławy trwała odsłonka „Welli” / Farbowanie i tlenienie żelazkowa i wodna odsłonka

Nadesły najnowsze KAPELUSZE na sezon letni po cenie zł 4, 6, 8 ltr.

BRUNO HIMMER
Cieszyn, ul. Legionów 87 (7367)

Kupię dom

w Katowicach lub okolicy m. około 20 000 zł. Oferty do P. Z. pod „Dom H. G.”

Cukry - Czekolady - Owoce

na Święta wielkanocne wiele wybór Jaszczurów i karmów wielkanocnych poleca:

Florian Czysz

Katowice, ul. Maria 2
via a vis Kawiami, Astona (6881) Firma chrześcijańska,



Samodzielnający proszek

WOLNE POSADY

Poszukuje się pierwszorzędnego krojego na bieliznę meska. Złotospółka: J. G. Grünauer, Katowice, Jana 11, (6918)

Stolarza dobrego meblarza przewane Wytwarzca Kudelski, Katowice Pa wla 9 (7345)

POSAD POSZUKUJA

Buchalter bilansista, sila pierwszorzędna, kilkuletnią praktyką tak najlepsze referencje, obejmie zarzą posadę w poważnej instytucji. Zgłoszenia do Administracji Polski Zachodniej pod „Wybitne zdolny” (7365)

Majac wykształcenie techniczne z 5-letnią praktyką zawodową, poszukuje się posadę do biura technicznego lub warsztatu mechanicznego. Laskowe zgłoszenia uprasza się skierować do Adm. Polski Zachodniej pod „Zdolny Kalkulator”. (7353)

KUPNA

Planino lub fortepian z podaniem ceny kupić za gotówkę. Oferty do Adm. Polski Zachodniej pod Nr. „5545” (7346)

Książki kupuje: „Antykwariat”, Katowice. Damrota 6 telefon 356-69 (6929)

Kupie za gotówkę parcele budowlane ok. 1000 m² w pobliżu dworca towarowego w Bielsku, ewent. w śródmieściu. Oferty z dokładnym opisem położenia i podaniem warunków do Reprezentacji Polski Zachodniej Bielsko, Nad Nitem 2 pod „X” (7361)

Zakup złota, srebra, płatyny po najwyższych cenach. „Złotopol”, Katowice Sławkowskie 39. (6778)

SPRZEDAŻE

Auto marki Tatra w bardzo dobrym stanie, okazyjnie do sprzedaży. Wysokość: Chorzów I, ul. Ks. Skarża 8 u Schulte. (7347)

Plaża już od zł 600 — używanie kuponu w Kwiatkowskiego, Katowice, 3 Maja 13. (7346)

Dwie maszyny biaurowe do pisania okazyjnie do sprzedania: 160 i 185 zł. Bogusław Bujak, Katowice, Piłsudskiego 30. (7363)

DYWANY, chodniki, moski i dywaniczki. „RIX” Spółka Akcyjna, Katowice. Pierackiego 4. (7166)

Kamienica dwupiętrowa wraz z 15 u bickaciami jeden skład rzeźnicki, piec kafelowy. Cena 32 000 zł.

Kamienica piętrowa 10 ubikacji, elektrownia wodociągów. Cena 17 000 zł.

Okazja! Skład owocowy, cukerniczek, czekoladę bardzo dobrze urządzony w dobrym miejscu w Katowicach. Cena 4000 zł.

Wiele kamienic i domów sprzedaje Biuro Górnogórskie „Tranzakcja” Katowice Kościuszki 2. (7364)

Plac budowlany! 25 arów w Mikołowie w dobrym położeniu tanio sprzedaje Jan Jędrasz, Rydułtowy, ul. Dworcowa 76. (7366)

Kilkaset metrów kwadratowych ubikacji fabrycznych i składowych w całoszklu lub częściowo do wynajęcia w Chorzowie I, Złotospółce do godz. 9-17, tel. 404-62. (7378a)

Willę w Bielsku, nową piętrową z ośrodkiem zarządu do sprzedania. Widomość: Ren. Polski Zachodni Bielsko Nad Nitem 2 pod „G” (7330)

ROWERY pierwszorzędnych marek z długolatnią gwarancją. Maszyny do szycia światowych marek Maszyna do nisania różnych systemów. Radioodbiorniki gwarantowane połączanie zatanki zatanki na raty, za obligację. Firma: Ilisz, Ryszard Wiśniewski i Małgorzata, Katowice, 3 Maja 13, narożnik Stawowej (6920)

Rowery pierwszorzędnych marek z długolatnią gwarancją. Maszyny do szycia światowych marek Maszyna do nisania różnych systemów. Radioodbiorniki gwarantowane połączanie zatanki zatanki na raty, za obligację. Firma: Ilisz, Ryszard Wiśniewski i Małgorzata, Katowice, 3 Maja 13, narożnik Stawowej (6920)

Szalik trzydziestoletnie, debowe do ubrania nowe, po 95 zł. Bluzka debowe amerykańskie 85 zł. Bluzka debowe nowe formowane 35 zł. — tylko w firmie „BAZAR MEBLI”, Katowice, Kościuszki 12 tel. 323-58. (6930)

Realność w Michałkowicach do sprzedaży. Mieszkania dla gospodarstwa i lokatorów. Duży ogród i plac budowlany. Złotospółka: Augusta Bialas Michałkowice Piłsudskiego 7.

Maszynę do pisania, nowe, używanie, gwarantowane okazyjnie sprzedaje „Remont”, Katowice, Dworcowa 18 (6560)

MASZYNY do szycia „SINGER” „PEFFAFA” nowoczesne okrątki, metalarki. TRYKOTARSKIE, maszyny do PISANIA, rowery, taśmianie. Firma: Centrala „Maszyn Sosnowiec”, Warszawska 1, Katowice. Gliwicka 24a (6429)

Echo obyczajowe — Francusko-Polskie, Niemieckie, Polskie — ulatnia do PISANIA, rowery, taśmianie. Firma: Centrala „Maszyn Sosnowiec”, Warszawska 1, Katowice. Gliwicka 24a (6429)

ROWERY! w największym wyborze, najdroższe wyroby naiodrodzilne varunki zaplaty, poleca znana z solidnością firma A. Kukulska, Katowice, 3 Maja 20. Przyjmujemy wszelkie pożyczki państwa (6877)

Lithoenum krajowe i zagraniczne gladkie i desenowane: „RIX”, Spółka Akcyjna Katowice. Piłsudskiego 4

Rowery, Radia, Maszyny do szycia iż też wszelkie reperacje, poleca: Jan Bubala, Siemianowice, róg Bytomskiego 36, tel. 231-45.

Plaża krajowe i zagraniczne na spłatę, pod fachową gwarancją sprzedaje Leuschner, Katowice Kościuszki 11. (6404)

ROWERY pierwszorzędnych fabryk krajowych i zagranicznych. Maszyny do szycia, pisanie, nowe i używane. Radiospoty różowych marek na raty od 5 zł i za pożyczki państowe sortowane najtańsze firmy chemiczne: Śląski Dom Maszyn, Katowice, Kościuszki 3. Kupujemy oraz zamieniajemy używanie maszyny.

Księgi handlowe, druki, listy firmowe, wizytówki, specjal druk, dla c. przemysłu. Dostawy biurowe, wyposażenie solidne i tanio. Księgarnia Mikulski, Katowice, Mariacka 2 tel. 342-42. Naprawa wiecznych piór. Wielki wybór najnowszych

rowery, taśmianie, obicia meblowe, Menczel, Katowice, Pl. M. Piłsudskiego 2

Rowery! Cały Śląsk kupował i nadal kupuje w sklepie rowerów Katowice, Mariacka 21. Sprzedaż za gotówkę i na raty. UWAGA: Przyjmujemy się obliczanie pożyczek narodowej i Investycyjnej (7153)

Firanki, dekoracje, obicia meblowe, Menczel, Katowice, Pl. M. Piłsudskiego 2

Rowery! Cały Śląsk kupował i nadal kupuje w sklepie rowerów Katowice, Mariacka 21. Sprzedaż za gotówkę i na raty. UWAGA: Przyjmujemy się obliczanie pożyczek narodowej i Investycyjnej (7153)

5% rabatu świątecznego MEBLE NAJTAŃNE w „Bazarze Mebli” — Katowice UL. KOŚCIUSZKI 12. TEL. 222-58

Polecamy w wielkim wyborze po najtańszych cenach równie na raty, nowe, stylowe, jadalnie, gabiny meblowe — debowe, mahoniowe, orzech kaukaski oraz kuchenne. — Skład mój przy ulicy Marsza Piłsudskiego 40, zlikwidowanym (6762)

Fabryka Cukierków Sztajor, Katowice, Andrieja 3. Najtańsze cukierki czekolady i pierniki.

NAUKA

„Echo obyczajowe” — Francusko-Polskie, Niemieckie, Polskie — ulatnia do PISANIA, rowery, taśmianie. Firma: Centrala „Maszyn Sosnowiec”, Warszawska 1, Katowice. Gliwicka 24a (6429)

MASZYNY do szycia „SINGER” „PEFFAFA” nowoczesne okrątki, metalarki. TRYKOTARSKIE, maszyny do PISANIA, rowery, taśmianie. Firma: Centrala „Maszyn Sosnowiec”, Warszawska 1, Katowice. Gliwicka 24a (6429)

Echo obyczajowe — Francusko-Polskie, Niemieckie, Polskie — ulatnia do PISANIA, rowery, taśmianie. Firma: Centrala „Maszyn Sosnowiec”, Warszawska 1, Katowice. Gliwicka 24a (6429)

Skład rzeźnicki z przyległym pokojem, warsztatem, chłodnią, piwnicami, itp. w Katowicach przy ul. Mikołowskiej od 1 kwietnia 1937 roku do wynajęcia. Oferty zgłaszać należy do Kasy Chorwch na pow. katowicki w Katowicach, ul. Mikołowska nr 17. (7334)

MIESZKANIA

Mieszkanie czteropokojowe z pełnym komfortem do wynajęcia. Złotospółka do Adm. Polski Zachodniej pod Nr. „5541”. (7348)

Mieszkania z 2-3 lub 4 pokojów szukają profesor. Zgłoszenia do Adm. P. Z. pod „Jasne od kwietnia” (7344)

MATRYMONIALNE

Dr. medycyny, 35 lat, przystojny, na stałe posadzie, ożeni się z panną. Po faxie dla wspólnego dobra wymagany, Listy z lokatora do Reprezentacji Polski Zachodniej Bielsko Nad Niemcem 2 pod „Dyskrecja zapewniona”. (7380)

UZDROWISKA

Bystra — Wilkowice. Dom klimatyczny prowadzony na wzór sanatorium lekarze specjalisci, centralne ogrzewanie, ciepła woda bieżąca — Telefon 50 (6479)

Hotel Kuracyjny Ustroń poleca się na pobyt weekendowy, i na przeprawę kuracjuszy w chorobach przemiany materii. Klimat podgórzki. Okłady borowinowe, kuchnia dietetyczna

Firanki, dekoracje, obicia meblowe, Menczel, Katowice, Pl. M. Piłsudskiego 2

Hotel Kuracyjny Ustroń poleca się na pobyt weekendowy, i na przeprawę kuracjuszy w chorobach przemiany materii. Klimat podgórzki. Okłady borowinowe, kuchnia dietetyczna

INTERESA HANDLOWE

Sklep w Szczecynie centrum z mieszkaniem w nowym domu, do wynajęcia. Wiadomość: Repr. Polski Zachodni Bielsko, Nad Niemcem 2 pod „L” (7331)

Poszukuję się pożyczek w kwocie zł 15.000-. Zabezpieczenie hipoteczne na pierwszym miejscu, na nieruchomości wartości 90.000,- zł. Zgłoszenia do Administracji P. Z. pod S. F.). (7322)

Fabryka maszyn Sosnowiec, ul. Marsza Piłsudskiego 40, zlikwidowanym (6762)

Skład rzeźnicki z przyległym pokojem, warsztatem, chłodnią, piwnicami, itp. w Katowicach przy ul. Mikołowskiej od 1 kwietnia 1937 roku do wynajęcia. Oferty zgłaszać należy do Kasy Chorwch na pow. katowicki w Katowicach, ul. Mikołowska nr 17. (7334)

RÓŻNE

Wyrobki — obserwacje — śledztwa prowadzą Biuro Detektywów, Katowice, Moniuszki 3, tel. 303-77 (7350)

Wróżka słynna, przyjedzna z Warszawy, przepowiada zdumiewające przetargi i przedku sie śpienia. Chorzów L. Strzelców Bytomskich 4-9. (7319)

Rzucome oszczędzanie na d. Jadwige Kolanówne Lubliniec cofam i na tel. drodze przewozam za wyprawiony krzywde Małgorzata Czapla. (7375)

Nowovertaty sklep! Wszelkiego rodzaju roboty ręczne, wełna, nici, wiele wzorów do odpolowania. Przyjmujemy się zamówienia na wykonanie robotów Własny warsztat J. Szwarczuk Katowice, Jana 10. Przedsiębiorstwo chrześcijańskie. (7082)

FOTOGRAFIE

pasztowne dobre, szybko, tanio. Avia-Film, Młyńska 3. (5591)

Nauczycieli kwalifikowanych

Na stanowiska nauczycieli prywatnych i korepetytorów poleca Spółdzielnia Biuro Pośrednicstwa Pracy, Zawodów Polskich — Katowice Pocztowa 11, na tel. 340-26. (7090)

Kawiarnia i Restauracja KALINOWSKI Katowice, Św. Jana 15. Poleca najlepsze kawy ciastka, obiad i kolacje. Mistrz Europy udziela bezpłatnie lekcje brydżowe codziennie od godz 16-18... (7321)

Elektro — Solich, Cieszyn. Celebry 3 wykonuje instalacje i naprawy światła elektrycznego, siłowni, gitar mochonów itp. (734)

UWAGA!

Za zatrudnionych świadectw oraz innych dokumentów dołączonych do ofert, Administracja nie przyjmuje żadnej odpowiedzialności.